

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-oj w południe.

CENA EGZ.

**25**  
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca,  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Zydom niemieckim grozi konfiskata majątków!

Alarmująca korespondencja „Daily Expressu”

Londyn, 26. 5. ŻAT. Dziennik londyński „Daily Express” zamieścił alarmującą korespondencję z Berlina pod nagłówkiem: „Żydzi niemieccy w obliczu tragicznych dni”.

Korespondent donosi, że rząd Rzeszy przygotowuje projekt konfiskaty majątków żydowskich w Niemczech tytułem odszkodowania za straty poniesione przez eksport niemiecki na skutek bojkotu żydowskiego. Najgorszą jest — pisze korespondent „Daily Expressu” — sytuacja Żydów w niemieckich miastach prowincjonalnych. Dzieci żydowskie bojkotowane są przez kolegów szkolnych. Właściciele nie placą należności kupcom żydowskim, konsumenci nie kupują w sklepach żydowskich, przyczem nakłada się na Żydów ten sam ciężar podatków, jak dawniej. Na każdym kroku

maltretuje się Żydów. Niejeden urzędnik doradza Żydom: „to co możecie zrobić najlepszego, to umrzeć”.

„Daily Express”, omawiając w artykule wstępnym informacje o sytuacji Żydów w Niemczech pisze, iż liczyć się należy z nową falą wystąpień antyżydowskich, z legalizowanym rabunkiem bez włamania do mieszkań żydowskich oraz z wywłaszczeniem żydowskich majątków.

Pismo nasze — głosi artykuł wstępny — nie jest ani prożydowskie, ani pronazistyczne, ani też antyżydowskie lub antynazistyczne. Zamieszczamy natomiast te wiadomości, które budzić muszą uczucie grozy i wstrętu u wszystkich ludzi dobrej myśli.

## Echa wypadków środowych w Tel Awiwie

Jerozolima, 26. 5. ŻAT. Z kół Egzekutywy Sjońskiej i Histadrut Haowdim informują, że krwawe wydarzenia w Tel Awiwie ubiegłej środy były skutkiem prowokacyjnych wystąpień ze strony rewizjonistów. Organ robotników „Dawar” i ogólnosjoński „Haarec” podzielają tę opinię kół Egzekutywy, podczas gdy jerozolimski „Doar Hajom” jest innego zdania. Angielskożydowski „Palestine Post”, który ma naogół zabarwienie antyrewizjonistyczne, nie wspomina o rewizjonistach w swym niu wypadków środowych.

Jerozolima, 26. 5. ŻAT. Wedle danych ostatecznych w czasie wypadków środowych odniosło rany 52 osoby, z których 15 umieszczono w szpitalu.

Londyn, 26. 5. ŻAT. Sprawozdanie ŻAT-nej o przebiegu strajku powszechnego w Palestynie wywarło silne wrażenie na brytyjskiej opinii publicznej. Agencja Reutersa w swym sprawozdaniu podkreśla solidarną postawę całego żydowskiego jiszuwu zaznaczając, iż jest on popierany również przez Żydów w Polsce.

## Herriot o wojnie i pokoju

Paryż, 26. 5. PAT. Herriot przewodniczył dziś na ostatnim posiedzeniu plenarnym konferencji wyższych studjów prawa międzynarodowego, zwołanej przez instytut współpracy międzynarodowej, grupującej profesorów nauk politycznych z 15 krajów oraz przedstawicieli pięciu instytucji międzynarodowych, poświęconych studjom nad zagadnieniem powszechnego bezpieczeństwa.

Jako przewodniczący Herriot wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że zachował całą swą wiarę w prawo międzynarodowe. Nie jestem wcale rozczarowany opiniami na drodze do pokoju, których jesteśmy świadkami, jednakże mało umacniającej przekonania mogą wynikać z tych opóźnień. Wojna jest barbarzyńskim zwyczajem, który trwa od niewiem ilu wieków. Pokój obiecany był już w zdaniu, które sam już często powtarzałem w Genewie — pokój na ziemi ludziom dobrej woli. Trzeba zapewne wiele czasu, by zapowiedź ta urzeczywistniła się. Wielu jest jednak ludzi, którzy nie ustąpią nigdy i którzy tak długo jak będą żyli, walczyć będą w obronie tych ideałów, które reprezentujecie panowie w formie najwyższej i w formie naukowej i etycznej.

## Dziś w numerze:

J. D.: Jak powstają kryzysy ekonomiczne?  
W. B.: Herzl — ciągle aktualny  
Na 50-lecie sjonizmu w Tarnowie  
H. Weber: Wystawa Tytusa Czyżewskiego w Pałacu Sztuki  
N. Liebermann: Stwórzmy ministerstwo propagandy!  
Ch. Lejwik: Noc (wiersz)  
Dolly Frank: Prognozyki (mały feljeton)  
Gmina żydowska w Wilnie „okupowana” przez studentów  
Kącik mody

SZCZAWNICKA MAGDALENA

leczy choroby dróg żółciowych

## Jak sobie chcą poradzić z bojkotem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 5. (J) Niemiecki przemysł chemiczny zamierza podjąć eksport do Polski przez założenie własnych fabryk na polskim obszarze celnym. I tak znany koncern „A. G. Farbenindustrie” przystąpił — jak twierdzą — do budowy wielkiej fabryki na terenie wolnego miasta Gdańska. Przemysłowcy niemieccy spodziewają się, że w ten sposób uda im się przełamać bojkot towarów niemieckich przez Żydów.

## Ambasador i — paragraf aryjski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 5. (J) Jak już donieśliśmy, na miejsce ambasadora sowieckiego w Berlinie mianowany został przez rząd sowiecki nowy ambasador, w osobie p. Surica. Ponieważ dyplomata sowiecki jest Żydem z pochodzenia, Niemcy przez dłuższy czas zwlekały z udzieleniem swego agrément. Ostatecznie jednak wobec nieustępliwości rządu sowieckiego Niemcy zgodziły się na objęcie tego stanowiska przez p. Surica.

## Akcja przeciwko lichwie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 26. 5. (J) Ministerstwo Skarbu przygotowuje na szeroką skalę zakrojoną akcję skierowaną przeciwko lichwie pieniężnej. Mają być zastosowane sankcje karne przeciwko osobom uprawiającym lichwę pieniężną i udzielającym kredyty. W akcji tej będą współdziałały władze sądowe, administracyjne i banki państwowe.

## Imigracja żydowska do Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, ŻAT. Z ogłoszonego w tych dniach sprawozdania „Hias'u” wynika, że w okresie pierwszego kwartału br. imigrowało do Stanów Zjednoczonych 1876 Żydów. Połowę tej liczby stanowi li uchodźcy z Niemiec. Pomocy imigrantom udzielił „Hias” w 1131 wypadkach.

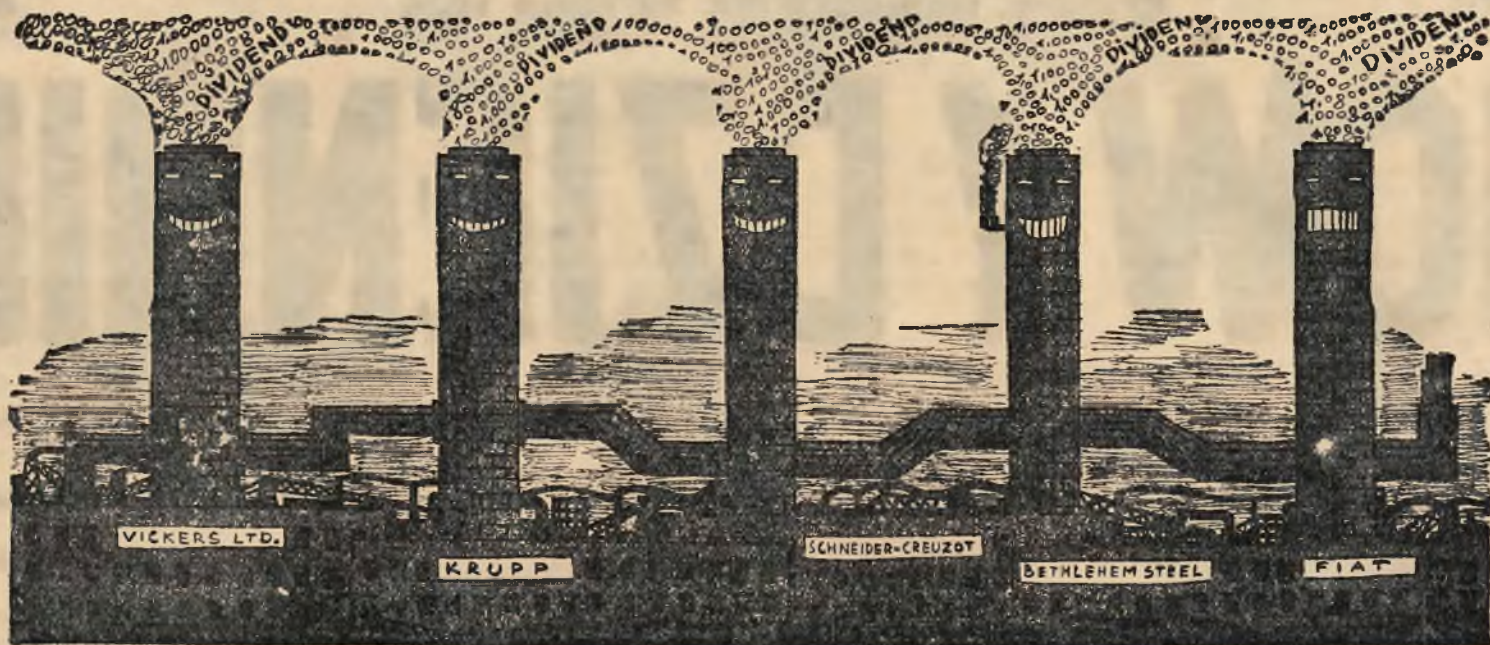
**TOREBKI DAMSKIE**

białe skórkowe . . . . . **4,90**

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

## Najtrwalsza międzynarodówka...

(„Simplicus“)



# Jak powstają kryzysy ekonomiczne?

Wielki kryzys gospodarczy zniszczył nie tylko olbrzymie wartości gospodarcze, ale i podważył niejedno prawo ekonomiczne, uznawane dotychczas za niewzruszalne. Pisarze ekonomiczni u schyłku XVIII i w ciągu XIX. wieku zakładali, że w ekonomii istnieją pewne niewzruszone prawa, podobne do praw przyrodniczych. Wiele teorii pozostało dotychczas nietkniętych, ale wiele teorii straciło swój pierwotny blask pod wpływem nowych badań.

Literatura ekonomiczna XIX. wieku zajmuje się żywo problemem kryzysów. Skąd biorą się kryzysy? Czy człowiek może mieć wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczych, a jeżeli tak, to w jaki sposób można się uchronić od kryzysów?

Bergmann w awiej „Historji kryzysów ekonomicznych“ wylicza aż 230 teorii kryzysów. Po kryzysie gospodarczym w roku 1886 rozpisano amerykańskie Bureau of Labour ankietę w sprawie przyczyn tego kryzysu. Na ankietę tę nadeszło mnóstwo odpowiedzi. Odpowiedzi te były miejsca mi wprost cudaczne. Jeden z uczestników ankiety wskazywał na fakt niedopuszczenia kobiet do wyborów jako na przyczynę kryzysu, inny w paleniu tytoniu, inny w nieodpowiednim wykształceniu młodzieży żeńskiej, inny wreszcie w wysokich taryfach telegraficznych itp. Dopatrywał się przyczyny kryzysu. Pisarze angielscy pierwszej połowy XIX. wieku uważali, że wadliwe funkcjonowanie systemu obiegowego jest przyczyną kryzysu, pisarze socjalistyczni, a m. in. Marks tłumaczyli kryzys, jako skutek niesprawiedliwego podziału bogactw, a ekonomista angielski Stanley Jevons postawił nawet teorię, że kryzysy powstają wskutek pojawiania się plam na słońcu, które mają wywierać silny wpływ na produkcję rolną. Gdy w r. 1878 wybuchł w Anglii kryzys, powstało znów kilka tuzinów teorii o kryzysach. Winę powstania kryzysu dopatrywano się w złej polityce rządu, w wynalazku oświetlenia elektrycznego Edisona, w fakcie nadmiaru srebra, istnienia związków zawodowych itp. Zwalano również winę na dyrektorów banku i na lorda Beaconsfielda.

Ostatecznie ustaliła się teza o cyklu koniunkturalnym, składającym się z trzech albo z czterech faz. Według pierwszego trzech-fazowego cyklu koniunkturalnego proces gospodarczy rozpada się na trzy okresy: 1) okres ożywienia, 2) okres wysokiej koniunktury i 3) okres kryzysu. Bardziej przyjęta jest teza o cztero-fazowym cyklu koniunkturalnym, według którego proces gospodarczy rozpada się na: 1) okres ożywienia, 2) okres wysokiej koniunktury, 3) okres kryzysu i 4) okres depresji. Cykl koniunkturalny przechodzi następująco: W pierwszej fazie, tj. w okresie ożywienia podnosi się poziom cen, płac, kredytów zatrudnienia i stopy procentowej. Następuje druga faza, tj. okres wysokiej koniunktury, kiedy wszystkie te elementy dochodzą do punktu szczytowego. Po

osiągnięciu tego punktu następuje trzecia faza, tj. okres kryzysu, kiedy ceny, płace, kredyty, stopa procentowa i zatrudnienie spadają, poczem następuje czwarta faza, tj. okres, w którym spadek tych elementów dochodzi do najniższego punktu, tj. do poziomu depresji. Czwarta faza jest zakończeniem normalnego cyklu koniunkturalnego.

Cóż się wtedy dzieje? W okresie kryzysu kapitały zostają wycofane z życia gospodarczego i kierują się do banków. Wzrasta podaż kapitałów, która nie znajduje chwilowo równowagi w czynniku popytu, ponieważ narazie nie opłaca się zaciągać kredytów na finansowanie procesu gospodarczego. Nadmiar podaży naciska na stopę procentową. Koszt kredytu obniża się do poziomu, który czyni podjęcie produkcji bardziej opłacalne od lokowania pieniędzy w bankach. Równocześnie przychodzi produkcji w pomoc zwykły popytu na towary w wyniku ustabilizowania się cen na najniższym poziomie. Wreszcie spadek zatrudnienia powiększa armję bezrobotnych pracowników, stwarzając podaż pracy najemnej naciskającej niżkolem na poziom płac. Spadek cen, spadek płac i spadek kosztów kredytu, przy zwiększającym się popycie na towary ożywiają produkcję. Ożywienie produkcji prowadzi do wzrostu zatrudnienia, do wzrostu cen, do wzrostu kredytów i do wzrostu stopy procentowej i w ten sposób wchodzimy znów w fazę ożywienia koniunkturalnego, jako do pierwszej fazy cyklu, a stąd do drugiej fazy tj. wysokiej koniunktury, następnie do trzeciej fazy tj. do kryzysu i wreszcie do ostatniej fazy cyklu tj. do okresu depresji. I tak w koło.

Teoria cyklu koniunkturalnego pozwala zatem ludziom przewidywać, kiedy można się mniej więcej spodziewać nastania kryzysu. W szeregu krajów powstały instytuty badania koniunktur, zakładane przez państwo, które to instytuty obserwują przebieg cyklu koniunkturalnego. W Stanach Zjednoczonych istnieje taki komitet przy uniwersytecie Harvard (Committee of Economic Research), w Londynie School of Economics itd. Instytuty te starają się przewidzieć, kiedy nastąpią poszczególne fazy koniunktury.

Kryzys gospodarczy, jaki obecnie przeżywamy stworzył oczywiście znówu szereg teorii o kryzysach. Tym razem jednak teorie te nie odnoszą się do kryzysów, jako takich, lecz w większości wypadków dotyczą jedynie obecnego kryzysu. Jedną z najbardziej popularnych teorii o obecnym kryzysie jest pogląd, że główną przyczyną kryzysu jest wojna światowa. Inne teorie dopatrują się przyczyny powstania kryzysu w wadliwym podziale złota monetarnego, w długach wojennych, w wysokich barjerach celnych, w maszynizacji, która rzekomo wywołała bezrobocie itp. Ostatnio ukazała się nawet praca „udowadniająca“, że kryzys powstał z powodu wielkich oszustw, dokonywanych przez oszustów tej miary co, Kreuger, Hart, Insull itp.

Na łamach „Przeglądu Współczesnego“ wystąpił w dłuższej rozprawie znakomity ekonomista amerykański prof. Irving Fisher z nową teorią w któ-

rej próbuje obalić dotychczasową najtrwalszą teorię o cyklu koniunkturalnym. Zdaniem prof. Fishera teoria cyklu koniunkturalnego nie wyczerpuje w zupełności zagadnienia kryzysu. Prof. Fisher sądzi, że teoria ta nie wyjaśnia dostatecznie kwestji nadprodukcji, niedostatecznej konsumpcji, nadmiernej zdolności wytwarzania, rozbieżności cen, braku odpowiedniego stosunku między cenami artykułów rolniczych i przemysłowych, nadmiaru inwestycji, nadmiaru oszczędności, nadmiernej wydatków oraz rozbieżności pomiędzy oszczędnościami a inwestycjami. Obalając teorię o cyklu koniunkturalnym opierającą się w pewnej mierze na prawie Newtona o przyciąganiu i odpychaniu się ciał niebieskich, prof. Fisher konstruuje nową, własną teorię powstawania kryzysów, którą nazywa „teorią deflacji długów“. Kryzysy powstają według tej teorii z powodu zaburzeń w dziedzinie dwu czynników: długów i zdolności nabywczej jednostki pieniężnej. Zaburzenia w dziedzinie tych czynników zmierzają w kierunku wywołania poważnych zaburzeń we wszystkich albo bez mała wszystkich innych zmiennych ekonomicznych. Teoria prof. Fishera, obalająca cykl koniunkturalny bierze za podstawę również istnienie pewnego, innego, cyklu, który według prof. Fishera dzieli się na 9 faz. Pierwsza faza rozpoczyna się wtedy, kiedy w gospodarstwie społecznym następuje likwidacja, czyli spłata zadłużenia. Likwidacja ta prowadzi do rujnających sprzedaży, i do

2) kurczenia się wkładów z powodu spłacenia udzielonych przez banki kredytów. To kurczenie się wkładów prowadzi do

3) spadku poziomu cen, czyli inaczej zwyżki wartości pieniądza. Spadek cen prowadzi do

4) jeszcze większego spadku czystego majątku przedsiębiorstw, przyspieszającego bankructwa i

5) do takiego spadku zysków, które prowadzi do

6) redukcji w wytwórczości w handlu i w użytkowaniu pracy. Te straty, bankructwa i bezrobocie prowadzą do

7) pesymizmu i zaniku zaufania, które z kolei prowadzą do

8) tezauryzacji i jeszcze dalszego zwolnienia obrotu. Powyższych 8 zmian powoduje

9) zaburzenia w dziedzinie stopy procentowej, a w szczególności spadek oprocentowania nominalnego tzn. w pieniądzu, oraz wzrost oprocentowania realnego tzn. w towarach.

Teoria prof. Fishera zrodziła się na tle warunków gospodarczych w Ameryce. Wiadomą rzeczą jest, że istotną przyczyną zarządzeń Roosevelta był właśnie fakt nadmiernego zadłużenia gospodarstwa amerykańskiego, i że głównym inspiratorem Roosevelta był właśnie prof. Irving Fisher. To też wątpliwe należy, czy teoria prof. Fishera, zalecającego reflację t. j. sztuczne dźwiganie koniunktury i tłumaczącego, że „zaraźliwość kryzysów w skali międzynarodowej zależy głównie od wspólnego złotego standardu pieniężnego“, — przyjmie się w Europie, mimo, że bardzo bliski poglądom prof. Fishera jest znany ekonomista szwedzki prof. Gustaw Cassel, który również bardzo sceptycznie odnosi się do teorii cyklu koniunkturalnego.

J. D.

# Towarzyszom tarnowskim cześć i uznanie!

Kraków, 27 maja

W dniu dzisiejszym święci Organizacja Sjonistyczna w Tarnowie jubileusz 50-lecia ruchu sjonistycznego w tym mieście.

Rzadko które miasto nie tylko w Polsce, ale i na świecie może pochlubić się takim jubileuszem. Wszak rok 1884 — były to dopiero początki chowew-sjonizmu, kiedy nie było jeszcze nawet mowy o sjonizmie politycznym, ani o światowej Organizacji Sjonistycznej, — rok 1884, to przecież całe dziesięciolecie przed pierwszym wystąpieniem Teodora Herzla.

W owym to już czasie, kiedy pierwsze dopiero rozbrzaski chowew-sjonizmu zaczęły rozświetlać ciemne mroki w świecie żydowskim, kiedy myśl sjonistyczna zaczęła się dopiero przekłuwac wśród niewielu najsilniejszych skupisk żydowskich w dużych miastach rosyjskich — nasz mały skromny Tarnów był na ziemiach polskich dawnej Galicji pierwszym niemal, który podniósł wysoko w górę sztandar sjonizmu. Tow. Joachim Neiger przypomina na łamach ostatniego numeru „Tygodnika Żydowskiego“, że w całej dawnej monarchii austriacko-węgierskiej był Tarnów pierwszym miastem, które, rzuciwszy myśl sjonistyczną w masę żydowską, przystąpiło też do konkretnego czynu kolonizacyjnego. Stowarzyszenie „Ahas Cijon“ w Tarnowie założyło jedną z pierwszych kolonii palestyńskich — Machnaim. Mniejsza o to, że kolonia ta dopiero obecnie wchodzi na

drogę konsolidacji — faktem jest, że Machnaim jest pozycją w dziejach odbudowy Palestyny, pozycją, która związana jest z pierwocinami ruchu sjonistycznego w Tarnowie.

Z jakim rozrzewnieniem czytamy dziś piękną mowę na wieczorku Makabeuszowskim wygłoszoną 18 grudnia 1887 przez dzielnego i energicznego pierwszego przewodniczącego sjonizmu w Tarnowie, Towarzysza dra Abrahama Salza.

Niemal pół wieku minęło od owych romantycznych chwil sjonizmu — pięćdziesiąt lat walk i triumfów, niezwykłych sukcesów i heroicznych zmagani — uwieńczonych dzisiejszą rzeczywistością żydowską, stojącą całkowicie pod znakiem wszechwładztwa sjonizmu w żydostwie i odbudowującej się Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Przez cały ten okres żydowski Tarnów stał w ruchu sjonistycznym na wysokości swego zadania. W Tarnowie biło życie sjonistyczne zawsze żywym, pulsującym tętnem. Sjonizm nadawał i nadał je ton życiu żydowskiemu w Tarnowie. Półwiekowa tradycja sjonistyczna — to wszak słuszną legitymacją i tytuł do szlachectwa pracy i zasługi.

W dzisiejszym dniu jubileuszu — prawdziwie historycznego jubileuszu myśli sjonistycznej — cały ogół sjonistyczny składa Towarzyszom tarnowskim serdeczne wyrazy czci i uznania.

Sjonieci, noście sztandar sjonizmu tak godnie i waleśnie, jak go przez pół wieku dźmierzyli i nadal dźmierzą nasi Towarzysze tarnowscy!

## Ograniczenie imigracji lekarzy i adwokatów do Palestyny

Jerozolima. (ŻAT) Z kół oficjalnych potwierdzają wiadomość ŻATnej w sprawie ograniczeń, jakie rząd palestyński zamierza wprowadzić w dziedzinie imigracji lekarzy i adwokatów do Palestyny. Jak komunikują, rząd pragnie ograniczyć liczbę zezwoleń imigracyjnych dla lekarzy do 25 proc. rocznie. Liczba ta obejmuje już dentystów, jak również lekarzy nie-żydowskich. Niższą jeszcze ma być liczba zezwoleń imigracyjnych dla adwokatów. Będzie ona wynosiła tylko 5. Rozporządzenie ograniczające imigrację lekarzy wejdzie w życie w dniu 1 września br., zaś rozporządzenie dotyczące adwokatów — 1 lutego 1935. W myśl tego rozporządzenia lekarze, którzy przybędą do kraju w charakterze kapitalistów, wykazujących się posiadaniem co najmniej 1000 f. szt., nie będą mieli prawa praktyki lekarskiej w Palestynie. Do kwoty 25 lekarzy, którym przysługiwać będzie prawo praktyki, zaliczani będą wyłącznie ci lekarze, którzy przybędą do kraju z kategorią zawodów wyzwolonych i wykażą się posiadaniem 500 f. szt. Ograniczenia nie będą dotyczyły lekarzy-specjalistów, angażowanych do szpitali i sanatoriów.

## Stosunki gospodarcze między Polską a Palestyną

Prezes stowarzyszenia przedstawicieli handlowych, p. sędzia Maksymilian Friede wstąpił obecnie z Palestyną i udzielił Żydowskiej Agencji Telegraficznej wywiadu. Sędzia Friede omówił w wywiadzie wielki rozwój Palestyny w ostatnim okresie. Sprzyjającą dla polskiej ekspansji handlowej na Bliskim Wschodzie jest okoliczność, że kupiectwo żydowskie w Palestynie związane jest z Polską pochodzeniem i zna właściwości i możliwości polskiej produkcji. Teren dla polskiej ekspansji na Bliskim Wschodzie poprzez Palestynę jest należycie przygotowany i można liczyć w tym kierunku na powodzenie, o ile rząd polski i powołane do eksportu organizacje gospodarcze uregulują szereg zagadnień w dziedzinie transportu i finansowania eksportu. Powołanie do życia banku polsko-palestyńskiego staje się nakazem chwili.

Niezbędny w każdym domu!



**RADION**  
sam pierze!

w małych paczkach  
tylko 45 groszy

DLA WSZYSTKICH DOSTĘPNY  
DO WSZYSTKIEGO PRZYDATNY

## Posiedzenie Stałej Komisji Politycznej przy Egzekutywie Sjonistycznej

Jak się dowiadujemy, zwołała Egzekutywa Światowej Organizacji Sjonistycznej na niedzielę, 24 czerwca br. do Londynu Stałą Komisję Polityczną, wybraną na ostatnim posiedzeniu A. C. w Jerozolimie. W skład Stałej Komisji Politycznej wchodzić prócz członków Egzekutywy pp. Kurt Blumenfeld (Jerozolima), dr. Nachum Goldmann (Paryż), Jahrblum (Paryż), Harry Sacher (Londyn) i dr. Ignacy Schwarzbart (Kraków).

## Bojkot towarów niemieckich w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork. (ŻAT) W ostatnich dniach zgłosiło akces do antyniemieckiego ruchu bojkotowego w Stanach Zjednoczonych dalszych 7 wielkich amerykańskich domów towarowych, które publicznie zobowiązały się do niesprowadzania towarów wyrobu niemieckiego. Dyrekcje tych domów towarowych doniosły o swej decyzji prezesowi Komitetu Bojkotowego przy Kongresie Żydowsko-Amerykańskim dr. J. Tenenbaumowi. W chwili obecnej w ruchu bojkotu Niemiec złączone już są wszystkie prawie wielkie domy towarowe w Stanach Zjednoczonych. Zaznaczyć należy, że w ostatnich dniach ruch bojkotowy ogromnie się ożywił i otrzymał różne podmioty polityczne, głównie z powodu wzmocnionej kontr-akcji narodowych socjalistów na terenie Stanów. W licznych miastach, w których akcja bojkotu Niemiec była doniedawna zaniedbywana, powstały w ostatnich dniach komitety bojkotowe, obejmujące różne warstwy ludności amerykańskiej.

## Krecia robota Goebbelsa w Ameryce Południowej

Santiago de Chile. (ŻAT) Oczekiwane tu jest przybycie niemieckiego zespołu teatralnego zorganizowanego z polecenia Goebbelsa dla uprawiania propagandy nazistycznej w krajach Ameryki Południowej. Z Chile zespół udać się ma do Urugwaju, Argentyny i Brazylii.

Lima. (ŻAT) Pod wpływem agitacji agentów nazistycznych niektóre pisma hiszpańskie w Peru wszczęły zaciętą kampanję antyżydowską. Organizacje żydowskie w Peru przygotowują memoriał, w którym domagają się od rządu interwencji celem niedopuszczenia do dalszej agitacji antyżydowskiej.

Lion Feuchtwanger

## RODZINA OPPENHEIM

Przedruk wzbroniony 68)

— Ale ja mam swoje powody — nastaje Gustaw, i nie pozwala się przekonać.

Wkońcu zapadło zgodne postanowienie: Gustaw wyjedzie o godzinie wpół do jedenastej.

O dziewiątej Gustaw udaje się do klubu na kolację, poczem wchodzi do sali gry, tak jakby tam kogoś szukał. Sala jest zupełnie pusta, tylko stary Jean stoi przy drzwiach. Gustaw przechodzi obok niego, wciska mu pięciomarkówkę w rękę.

— Byłem wczoraj roztrągniony — mówi. — Przepraszam bardzo, Jean.

Stary dziękuje tak jak zwykle — z godnością, napozór niedostrzegalnie, ale jednak widocznie.

Teraz Gustaw może już spokojnie jechać.

Na dworcu okazuje się, że spryciarz Mühlheim dał w łapę konduktorowi i wycygnął miejsce w sypialnym wozie dla Gustawa. W pociągu było wielu znajomych, ale wszyscy zachowywali się tak jakos dziwnie, jakby nie chcieli być widziani.

— Przyjeżdżaj do mniej możliwie jaknajprędzej — prosił Gustaw Mühlheima.

— Rób możliwie jak najmniej głupstw po drodze, Gustawie — odpowiedział Mühlheim.

Pociąg ruszył. Ostatnią osobą, którą widział Gustaw w Berlinie, był Schlüter, który z upartym, zamkniętym wyrazem twarzy spoglądał za odchodzącym pociągiem.

W tej samej chwili Bertold żegnał się z rodzicami na dobranoc. Jutro, we środę, wyklaruje się jego sprawa ostatecznie: będzie musiał złożyć swoje oświadczenie w auli, wobec zebranych uczniów i nauczycieli gimnazjum im. Królowej Luizy.

Lizelota chciała mu jeszcze coś powiedzieć, już nawet otworzyła usta — ale znając trudny charakter syna powiedziała tylko:

— Dobranoc, mój chłopcze

Bertold poszedł do swego pokoju, rozebrał się, bardzo starannie odwiesił ubranie, tak jak miał w zwyczaju, zapakował książki do teczki na jutro.

Rola jego będzie właściwie bardzo prosta. Jego oświadczenie jest nader lakoniczne, dyrektorowi i Vogelsangowi nie pójdzie tak łatwo; będą musieli długo gładzić. On zaś, Bertold, będzie musiał tylko stać przez cały czas. Stać pod pręgierzem.

Teraz trzeba się położyć. Jeszcze weźmie sobie książkę do czytania. Może Kleista „Bitwę Hermanna“ — naprzykład. Ale przez omyłkę Bertold wyciąga z biblioteki zamiast trzeciego tomu, czwartego „Opowiadania“.

Już leżąc w łóżku, zabiera się do czytania „Michała Kohlhaasa“. Był to syn bakałarza, jeden z najbardziej rzetelnych i zarazem najbardziej straszliwych ludzi swej epoki, w którym poczucie sprawiedliwości do tego stopnia przebrało miarę, że wskutek sprawy o konie stał się rabusiem i mordercą, rozniecił powstanie i zginął w okropnych warunkach. Idąc już na szafot, widzi swe dwa ukochane karosze, które z jego krzywdą chciano obrócić na szkapy rakarskie — pięknie oczyszczone, o lśniącej sierści, najedzone — jego, jego własne koniki!

Bertold znał to opowiadanie dość dobrze, ale

# ULGOWY ABONAMENT

## „NOWEGO DZIENNIKA“

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie od 20 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament, udzielając na drugi egzemplarz

### 50% zniżki z ceny prenumeraty

Każdy prenumeratorka może zatem zamówić drugi abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko i t. d.

Ulgowy abonament drugiego egzemplarza kosztuje w naszej Administracji Zł 3.30 plus koszt przesyłki Zł 1.—, razem Zł 4.30 m esiecznie.



## Realizacja wielkiej wygranej 29-ej Loterii

Właściciele milionowego losu w Generalnej Dyrekcji

Mówi się zwykle, że los jest ślepy. Jak wskazują ostatnie wyniki ciągnięć Loterii Państwowej, w powiedzeniu tem jest tylko część prawdy, gdyż od pewnego czasu fortuna obdarza swemi względami przedewszystkiem najbardziej potrzebujących jej łask. Bezrobotni, lub zdobywający w pocie czoła środki na utrzymanie siebie i swych rodzin pracownicy umysłowi i fizyczni — oto teraźniejsi faworyci kapryśnej bogini.

I doprawdy, ze szczerą satysfakcją spoglądaliśmy, wczoraj na rozjaśnione twarze świeżo upieczonych „milionerów“, którzy zjawili się w biurach Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej, by zrealizować swe szczęśliwe ówiartki. Są to wszyscy ko ludzie ciężkiej pracy, których życie doświadczają nieraz gorzko, a bieda bywała u nich częstym gościem.

### Trzy pracownice pralni szpitalnej

Panie Marja Kozłowska, Władysława Kosińska i Aniela Jędrzejowska piastują zawód, który — podobno — cieszył się specjalnemi względami wielkiego Napoleona. Pracują one mianowicie w pralni szpitala im. Prezydenta Mościckiego. Zarobki ich niebardzo pozwalały na kupno całej ówiart-

mimo to przeczytał je jeszcze raz z nowem, ostrzem zainteresowaniem. Niektóre ustępy odczytywał po dwa, trzy razy, naprzykład odpowiedź, której handlarz koni udzielił swej żonie na zapytanie, dlaczego sprzedaje swą własność:

— „Ponieważ nie mam zamiaru pozostać w kraju, który nie chce zabezpieczyć moich praw. Skoro już mam być skopany i zdeptany, wolę być psem niż człowiekiem“.

Bertold czytał to zdanie kilkakrotnie i przytakiwał głową na znak zgody.

Odłożył książkę. Gdy zamknął oczy, dopiero poczuł, że nie spał poprzedniej nocy, że ma poza sobą uciążliwe dni. Światła nie chciał zgasić, doznawał dziwnego lęku przed ciemnością. Tylko lampka na nocnej szafce świeciła, pod abażurem. Wpół przymkniętymi oczyma wpatrywał się w fantastycznego ptaka z tapety, bujającego się na gałęzi — i znów z ornamentu wynurzyło się oblicze Hermana, jego szerokie czoło, płaski nos, wąskie usta, mocny, krótki podbródek. Uśmiechnął się. Nieoczekiwanie w umyśle jego ukształtował się wiersz:

„Kto dziś w Niemczech chce próbować szczęścia żyć różnie i weselo — ten musi mieć żelazne pleści i niskie czoło“.

Rzadko Bertold układał wiersze. Miał zrozumienie nie dla dobrego stylu, dla pięknej prozy, doktor Helmski zawsze to podkreślał. A na wiersze teraz nie pora.

Ow Herman z Ruth najprawdopodobniej dobrzeby się porozumieli. Znow widzi ją Bertold jako jedną z Germanek, zajmujących miejsce w wozie bojowym. Ruth oburzyłaby się na samą myśl — ale tem niemniej Bertold nie może się opędzić od tego wyobrażenia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ki losu dla każdej z osobna, porozumiały się więc między sobą i nabyły ówiartkę do spółki. Wybór numeru odbył się przypadkowo. Mianowicie sublokator, okazując klientkom losy, jeden z nich upuścił w ten sposób, że znalazł się on u nóg p. Kozłowskiej. Wzięto to za dobry omen i nabyto ten właśnie numer; jak się okazało — wróżba nie była płonna.

Wszystkie trzy panie zamierzają nabyć dla siebie domki z ogródkiem. Pani Kozłowska obiecuje sobie wykształcić swego siedmastoletniego syna na malarza, gdyż wykazuje on szczególne uzdolnienia w tym kierunku. A pozatem będzie mogła leczyć córkę, która przechodziła ciężką operację i wymaga dłuższej kuracji.

Dodać należy, że dotychczasowe zarobki każdej z tych pań wynosiły 135 zł. miesięcznie. Mąż p. Kozłowskiej, ślusarz z zawodu, zarabia bardzo mało, gdyż pracuje tylko trzy dni w tygodniu.

### Koniec z kłopotami

Pani Marja Wasiak, właścicielka drugiej ówiartki losu nr. 30290, jest pielęgniarzką w łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej. Z 200 zł miesięcznie utrzymywała, prócz siebie, matkę-starszą i braci. Ciężko było bardzo i z trudnością wiązała koniec z końcem.

Dziś, po otrzymaniu, dzięki Loterii Państwowej, 200.000 złotych zamierza kupić sobie kawałek ziemi i osiedlić na stałe na wsi, oddając się pracy na roli, o czem całe życie marzyła.

### Prezent ślubny od Loterii Państwowej

Pan Keilich, młody urzędnik łódzkiego oddziału Towarzystwa Ubezpieczeń „Vesta“ zaręczył się właśnie przed paru tygodniami i oczekiwał tylko na awans, by zrealizować swe zamiary matrymonjalne.

„Upominek ślubny“, jaki otrzymał dzięki Loterii Państwowej, w postaci 200.000 zł., pozwoli mu przyspieszyć termin ślubu.

### Szczęście Boże młodej parze!

### JUBILAT LOTERYJNY

Właściciel ostatniej ówiartki losu Nr. 30290 p. Stanisław Drużycki jest emerytowanym urzędnikiem łódzkiego oddziału Banku Polskiego. Gra on na Polskiej Loterii Państwowej od chwili jej powstania ze zmiennem szczęściem. Jego wierność, stałość i wytrwałość doczekała się zasłużonej i wspaniałej nagrody. Dziś nie będzie już liczył cudzych pieniędzy, jak to musiał czynić w banku, ale swoje własne.

Starość swoją i byt rodziny ma zabezpieczony.

### Eksport do Stanów Zjednoczonych

Celem ułatwienia obrotów towarowych ze Stanami Zjednoczonymi założonem zostało „American Polish Industrial Bureau“ Inc. 225 West 34th Street, New York, N. Y., które z jednej strony ma na celu pouczanie w szerokim zakresie eksportatorów i przemysłowców w kraju, jak można dotrzeć do skomplikowanego rynku amerykańskiego

**DO PALESTYNY** przeprowadzki, bagaże najtaniej wysyła **HERMES** Biuro Spedycyjne  
Kraków, Stolarska 13.

### KĄCIK MODY.

## Wiosenna moda... patriotyczna

Warszawa, 4 maja

Przeżywamy obecnie okres autarkiczny. Nietylko my — cały świat go przeżywa, a szczególnie — Europa. Chodzi o to, aby choć w części oprzeć przemysł o własny surowiec i w ten sposób naprawić bilanse handlowe, zatrudnić bezrobotnych. Tym razem chodzi o przemysł włókienniczy. Polska jest drugą w Europie producentką lnu i modaliniana ma u nas rację bytu. Dla Kresów wyniszczonych pod względem gospodarczym nowa moda „lniana“ powinna stać się prawdziwym dobrodziejstwem, albowiem Kresy nasze są ojczyzną lnu. Jeden powiat na Wileńszczyźnie wysiewa więcej lnu, niż całe województwo warszawskie lub krakowskie.

W modzie, która ulega tym samym co polityka prawom, niepodobna nie uwzględnić tego. Obecna moda wiosenna przynosi nam dużo ciekawych niespodzianek w tej dziedzinie. Przekonaaliśmy się, że Paryż nie musi być pośrednikiem między nami a modą, że posiadamy również wyczerpie potrzeb ducha i ciała. Polska moda anektuje w tym roku płótna, co jest tem prostsze, że wiemy dobrze, iż cała błękitna Riviera paraduje już drugi rok w płótnie. Regionalne hafty ludowe, znane na całym świecie i sprzedawane w Paryżu po bajkońskich cenach, nasze towarzystwa Przyjaciół, Artystów-Rękodzielników ujęły w swoje ręce i niezależnie od zagranicznych pośredników, śrubujących ceny. Modne obecnie trzyćwierciowe kostjumy doskonale nadają się do tego. Luźna, prosta linja nie wymaga materiału miękkiego, przeciwnie, obserwujemy nawet w modzie powrót do tkanin sztywniejszych, jak tafta, glasbatyst, organdyana itp. Co do gatunków płótna, to należy wybierać rzadsze, które są miększe i mniej się gniotą. Prac należy płótno zwykłym mydłem, unikając wszelkiego rodzaju proszków, które plamią zazwyczaj płótno. Po praniu, a szczególnie po maglowaniu płóciennym materiały nabierają pięknego połysku i miękkości. Moda lansuje piaskowe, popielate, sznurkowe odcienie naturalnych płócien. Nie efektowniejszego nad suknie z haftem ludowym, pod tym względem możemy śmiało stanąć do walki z innymi krajami.

Lniane koszule męskie, damskie bluzki sportowe, harcercie bluzy, zyskały już sobie na kresach całkowite prawo obywatelstwa. Mamy już nawet z krajkę piękne krawaty i paski. Ze szlaków haftowanych i płócien można kombinować przesłone toalety, przytem cena ich jest tak niska, że doprawdy warto rzucić hasło, aby każda kobieta miała w swojej garderobie przynajmniej jedną płócienną sukienkę, płaszcz lub kostjum. Metr płótna kosztuje od jednego do dwóch złotych!

Zresztą patriotyczna moda nie ogranicza się do płócien i haftów regionalnych. Pewien salon mój zaprosił specjalną rysowniczkę, która podaje własne projekty i własne metody wykonania. Niezależniliśmy się w ten sposób całkowicie od Paryża. Rysowniczką nie ulega owojemu pędowi mody lecz stosuje każdy poszczególny szkieł sukni do typu i sylwetki klientki. Unika się w ten sposób szablonu i banalności. Szereg rewij, jakie odbyły się w naszych domach mój, dowiodły nam, że nie pozostajemy w tyle. Od płaszczów i kostjumów począwszy, poprzez niezliczone typy sukien aż do wieczorowych i bardzo wystawnych, przede filowały przed nami wszystkie możliwości i pomysły pięknych strojów.

Celine.

i jak ten rynek utrzymać, z drugiej strony ma uświadomić importerów i społeczeństwo amerykańskie o zaletach i wartości towaru polskiego.

Zainteresowane firmy polskie mogą nadsyłać oferty wraz z cenami, wzorami lub katalogami nawet bez uprzedniego porozumienia się z Biurem, które o rezultatach swych starań w kierunku umieszczenia polskich towarów na rynku amerykańskim będzie je zawiadamiać.

NA TRYBUNIE

## Stwórzmy ministerstwo propagandy!

Ostatnie głosowanie nad pożyczką palestyńską w angielskiej Izbie Gmin wykazało, jak wielkie jest nasze osamotnienie na terenie polityki angielskiej.

Czemu należy to przypisać? Czy antysemityzmowi angielskiemu? Nie, bynajmniej. Wszak Żydzi w Anglii korzystają z pełni praw i nigdy tam nie było, ani Dreyfussjady, ani coś w rodzaju procesu Bejlisa. Winien jest temu tylko brak uświadomienia obywatela angielskiego. Dla przeciętnego obywatela brytyjskiego jest Palestyna zwykłą kolonią, która ma służyć wyłącznie imperjalistycznym celom Wielkiej Brytanji. Że się Anglja do czegoś zobowiązała, że istnieje „jakaś” deklaracja Balfoura i zobowiązanie imperjum brytyjskiego do stworzenia w Palestynie siedziby narodowej dla Żydów — o tem przeciętny polityk angielski często nie wie, albo ma o tem bardzo słabe pojęcie. Inaczej — jak można sobie wytłumaczyć fakt, zupełnego ignorowania przez Izbę Gmin prawa Żydów do Palestyny. Większość Anglików wcale nie zdaje sobie także sprawy z tego, co Palestyna zawdzięcza Żydom i czemu ona była, gdyby nie Żydzi.

Mylnem jest twierdzenie, jakoby wszystkiemu winną była administracja angielska w Palestynie. Administracja ta jest tylko wykonawczynią rozkazów rządu centralnego w Londynie. Najlepszym tego dowodem jest to, że mimo zmian personalnych na stanowisku Wysokiego Komisarza Palestyny, polityka angielska, nieprzychylna Żydom nie uległa żadnej zasadniczej zmianie.

Nie wystarcza zatem wytaczać żale na łamach naszych gazet, lecz należy podjąć wielką akcję uświadamiającą naród angielski. Należy budzić sumienie ludzkości, podnieść potężny głos protestu przeciw pozabawieniu nas ostatniej deski ratunku. Uważam, że ograniczenie imigracji Żydów do Palestyny jest dla nas większym nieszczęściem, niż prześladowania w goluście, gdyż te ostatnie są przemijające, a ograniczenia imigracji żydowskiej przy nieograniczonej imigracji Arabów uniemożliwia stworzenie większości żydowskiej w Palestynie, a temsamem czyni ideę siedziby narodowej, nie mówiąc już o państwie żydowskim, iluzoryczną. Wszak nie po to krwawili nasi pionierzy, aby stworzyć nową mniejszość żydowską, wszystko jedno, czy 20- lub 30-procentową.

Nie, tak dalej być nie może. Musimy walczyć przy wyczerpaniu wszystkich naszych sił, protestować, uświadamiać, prowadzić obszerną i energiczną propagandę, gdyż pod tym względem wiele zaniedbaliśmy. Protest samego jiszuwu palestyńskiego niewiele pomoże, ale pomoże płomienny protest Żydów całego świata, jak już raz pomógł.

Uczmy się od naszych wrogów. Hitler, jakkolwiek zagarnął w swe ręce całą władzę, tak cywilną jak wojskową i władzy jego nie groziło żadne niebezpieczeństwo, to jednak jednym z pierwszych jego czynów było utworzenie ministerstwa propagandy.

Istotnie, aby taka propaganda była skuteczną, nie może ona być dorywczą i nie tylko w chwilach klęski, lecz musi być stale, systematycznie i wytrwale uprawiana. W tym celu należałoby stworzyć w ramach Organizacji Sjońskiej osobny urząd propagandy z współudziałem najwybitniejszych naszych publicystów, literatów i mówców. — Podkreślam, że nie chodzi tu o agitację wśród Żydów, lecz o zaznajomienie narodów świata, a w pierwszym rzędzie narodu angielskiego z naszymi drogami, celami i postulatami.

Utworzenie Komitetów Propalestyńskich nie wyczerpuje tego zadania albowiem komitety te ograniczają się do niewielkiej ilości

## KAMIEŃ NAZĘBNY



można łatwo usunąć

Groźny dla zdrowia zębów kamień można usunąć łatwo i bez specjalnych zabiegów w granicach normalnej pielęgnacji. Należy tylko regularnie czyścić zęby Kalodontem. Kalodont jest jedyną w Polsce pastą do zębów, zawierającą uznany przez naukę środek — Sulforicinoleat pg. d-ra Braeunlicha — który stopniowo usuwa kamień nazębny i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się

# KALODONT

usuwa kamień nazębny

## Nożycami przez prasę

### DEMOKRACJA MUSI MIEĆ SILNĄ WŁADZĘ

Na marginesie ostatnich przewrotów — w Estonji i Bułgarii — pisze „Kurjer Poranny“:

Dziś niema takiego teoretyka prawa konstytucyjnego, takiego działacza politycznego, czy publicysty, któryby nie mówił i nie pisał o nieodzownej konieczności wzmocnienia władzy wykonawczej w nowoczesnych państwach demokratycznych. Wszyscy są zgodni, iż, niewyzywając się ustroju parlamentarnego, niezbędnym warunkiem jego uzdrowienia jest silna władza. Teraz dopiero doszło się do niezachwianego przeświadczenia, że... republika musi posiadać władzę równie silną jak państwa autokratyczne. Ta konkluzja w czasach, kiedy pomazańcy na tronach posiadają mniejszą władzę od prawdziwych sterników nawy państwowej, jest właśnie produktem nowoczesnej demokracji, jest dowodem, że demokracja niekoniecznie musi być synonimem słabości, anarchji czy bezwładu, jak o tem z przedczesnym i nieukrywanym uczuciem „Sebadenfreude“ głoszą jej przeciwnicy.

### NOWY ISLAM

P. Adam Grzymała-Siedlecki reasumuje swe wrażenia z wycieczki dziennikarzy polskich po Niemczech („Kurjer Warszawski“):

Hitleryzm jest wyznaniem. Dialego może też polityka narodowego socjalizmu z taką nieufnością odnosi się do wszelkich rzeczywistych, kościelnych wyznań. Oto np. przyjmując nas p. minister Goebbels. Mówi do nas, nawet długo mówi. Jak zawsze — świetnie. Jego towarzyskie ekspozycje nasycone jest wdziękiem

dowcipem, swobodą pogawędki. Ale po jakimś pytaniu jednego z naszych kolegów rozmowa schodzi na temat katolicyzmu. W czarującym rozmówcy natychmiastowa zmiana: staje się cierpkim, kostycznym, nawet gwałtownym. Czuje się hamowaną nienawiść. Ręka jakby ścisnęła rękojeść miecza. Wpatruję się wówczas w oczy tego niepospolitego człowieka, w tego czarodzieja wpływu na masy i mimowoli przelatuje mi przez myśl: tak mu sieli wyglądać wyznawcy Mahometa! — Wiara i miecz... W tej jednej minucie zrozumiałem nie tylko to, że hitleryzm jest religją, ale i jaką jest religją: nowy islam.

### „KONDZIOŁKA“

„Robotnik“ omawia znany proces bandy urzędników podatkowych w Wadowicach z Kondziołką na czele.

A wreszcie kończy „Robotnik“ — afera Kondziołki wiąże się bezpośrednio z rozruchami antyżydowskimi w powiecie żywieckim z przed wielu miesięcy. Rozruchy były dziełem agitacji endeckiej, która nędzę i rozgoryczenie ludności skierowała przeciw Żydom. W świetle afery Kondziołki uwydatnia się cała niesumienność, demagogia i zbrodnice propagandy antysemitkiej endeków. Odbijając nędzę biedoty chrześcijańskiej biciem biedoty żydowskiej — oto szlachetne rzemiosło rycerzy endeckiego miecza, błogosławionych przez zendecejalnych księży! Za zbrodnie Kondziołków garbować skórę ubogich Żydów — oto przykazanie „narodowe“ endeckiej młodzieży!

### O scalenie podatku obrotowego

Samorząd gospodarczy zwrócił się do ministerstwa skarbu z prośbą o zajęcie pozytywnego stanowiska wobec zasad scalenia podatku przemysłowego, jakie swego czasu zaproponował w dziedzinie, włókiennictwa, względnie o ustalenie, na jakich podstawach ministerstwo uznaje za możliwe wprowadzenie owego scalenia.

Uważając, iż szereg względów zarówno natury techniczno-skarbowej jak i gospodarczej przemawia za przeprowadzeniem zasady scalonego poboru podatku również na innych odcinkach produkcji i obrotu, samorząd gospodarczy postanowił w tym kierunku zainicjować specjalne bada-

nia, z tem, iż zagadnienie, w jakim zakresie możliwe jest scalenie, traktować należy dla każdej gałęzi wytwórczości i obrotu samodzielnie i bez potrzeby łączenia jej z sprawą włókiennictwa.

Równocześnie Związek Izb postanowił wysłuchiwać, czy i na jakich zasadach możliwe jest scalenie podatku w zakresie obrotu zbożem i jego przetworami, z tem, że jednorazowe opodatkowanie tego artykułu w fazie młynarstwa obejmować winno zarówno obroty poprzedzające, tj. handel zbożem jakoteż całokształt dalszych ogniw obrotowych do konsumenta, tj. z włączeniem piekarstwa.

**Zadajcie wszędzie „Nowego Dziennika“**

osób, wprawdzie wybitnych, ale jednak nielicznych.

Kraków.

Nr Liebermann

SUDOR

„Ap. Kowalski“  
w płynie usuwa

POT, WOŃ



# WIADOMOSCI Z KRAJU

## Gmina żydowska w Wilnie „okupowana“ przez studentów Niezwyczajne zajście podczas posiedzenia zarządu gminy

Z Wilna donoszą: Onegdaj późnym wieczorem lokal wyznaniowej gminy żydowskiej przy ul. Orzeszkowej 7, był terenem zajścia, wywołanego przez dość liczną grupę studentów- Żydów, którzy urządzili przeciwko członkowi gminy dotychczas nienotowaną „demonstrację“.

Onegdaj do kancelarii zarządu gminy żydowskiej wpłynęło podanie 70 studentów- Żydów, którzy spowodu nieuregulowania opłat akademickich zostali skreśleni z listy słuchaczy USB z prośbą o udzielenie im przez gminę poparcia materialnego, co dałoby im możność dalszego kontynuowania studjów, z których w przeciwnym razie muszą zrezygnować.

W związku z tą prośbą zwołane zostało nagłe posiedzenie zarządu gminy, w którym brał również udział rabin Rubinstein. Około godziny 9 wieczorem, do lokalu gminnego zgłosiła się dość liczna grupa studentów, rekrutujących się z grona owych 70 skreślonych z list akademickich, i zaczęła domagać się dopuszczenia na obrady celem wysłuchania wyłonionej przez nich delegacji. Prośba została uwzględniona. Po pewnym czasie, delegaci opuścili pokój narad i oświadczyli zebranym, że sprawa ich została rozpatrzona, lecz o powziętem postanowieniu gmina powiadomi zarząd Związku Studentów Żydów dopiero nazajutrz.

Oświadczenie to wywołało wśród zgromadzonych pomruk niezadowolenia. Dały się słyszeć wrocie okrzyki pod adresem Gminy, poczem zebrani powzięli ad hoc postanowienie okupować lokal gminy i zatrzymać radnych w „domowym areszcie“, zanim nie dadzą definitywnej odpowiedzi.

W jednej chwili przy wszystkich drzwiach wyjściowych ustawiono posterunki, poczem oświadczone radnym, że nie opuszczą pokoju posiedzeń dopóty, dopóki nie dadzą odpowiedzi. Pertraktacje zarządzającego gminy p. Werblińskiego ze studentami nie dały wyniku. Kategorycznie odmówili również zwolnienia chociażby tylko rabina Rubinsteina.

### Napady na Żydów

Międzyrzecze, (ZAT). W okresie Zielonych Świąt miały miejsce napady na Żydów w miasteczkach Lomazy, Wiśnicz i in. We wszystkich wypadkach policja natychmiast interwenjowała. Mimo to pewna liczba Żydów jest pobitych. Kilku przebywa w szpitalu. W niektórych miejscowościach napastnicy z pod znaku Obwiepolu stawiali opór policji. Niektórzy z nich zostali osadzeni w areszcie. W miasteczku Komarówka przy Radzynie antysemita wytkłukił szyby w bożnicy.

Sandomierz, (ZAT). W Zielone Świąta grupa młodych robotników z „Ośrodka Pracy“, zatrudnionych przy robotach regulacyjnych nad Wisłą, dokonało napadu na spacerowiczów- Żydów w miejscowym parku. Większa liczba osób zostało pobitych. 26-letni L. Fruchtmann, sekretarz miejscowego „Mizrachi“ i ZFN., otrzymał cięcie nożem. Jego stan jest ciężki. Starosta dr. Polanowski przyjął delegację żydowską, której oświadczył, że napastnicy będą ukarani i że władze podejmą środki celem niedopuszczenia do powtórzenia się podobnych wypadków.

### Fatalne następstwa serdecznej owacji

Na mocy wyroku eksmisyjnego, uzyskanego przez właściciela domu przy ul. Pawiej 25 w Warszawie, Efarima Szajera, przybył rano komornik, by przeprowadzić eksmisję lokatorów Gleichgewichta i Szora.

W czasie eksmisji zaszedł bardzo rzadko spotykany fakt, mianowicie gospodarz, widząc rozpacz eksmisowanych, polecił komornikowi wstrzymać eksmisję. Lokatorzy domu urządzili kamienicznikowi serdeczną owację, podrzucając go kilkakrotnie w górę. W pewnej chwili Szajer upadł na bruk nadwórza i potłukł się dotkliwie. Litościwie-

Około godziny 11 w nocy w lokalu gminy ukażo się kilku posterunkowych policji na czele z przodownikiem, który zapytał w jakim celu wzywano telefonicznie z komisariatu policję. Nikt jednak z obecnych nie przyznał się do wzywania policji, wobec czego policja wycofała się, spisawszy protokół, że trzeci komisariat został fałszywie zaalarmowany.

Sytuacja pozostała bez zmian. Obleżenie pokoju narad zarządu gminy trwało w dalszym ciągu. Atmosfera z każdą chwilą stawała się coraz bardziej naprężona. Około godziny pierwszej w nocy zarządzający gminy znowu wezwał studentów do zwolnienia „aresztowanego“ zarządu. Spotkawszy się i tym razem z kategoryczną odmową, p. Werbliński oświadczył studentom, że daje pięć minut do namysłu i wycofania się z lokalu, w przeciwnym zaś razie zarząd gminy poweźmie właściwe kroki.

Wszyscy spodziewali się, że wkrótce do lokalu gminy znowu wkroczy policja. Przypuszczenia te okazały się jednak mylne i dalszy bieg wypadków przyjął zgoła nieoczekiwany obrót. Po wygaśnięciu pięciominutowego terminu, kiedy oczy studentów skierowane były ku drzwiom wejściowym, skąd miała nadejść policja, drzwi pokoju narad nagle szeroko otworzyły się i wszyscy obecni na posiedzeniu rzucili się jedną kupą w kierunku drzwi wejściowych, gdzie wyściga bronił „kordon“ studencki. Wynikło starcie, w czasie którego w ruch poszły laski i parasole. Krótko trwające zajście zakończyło się „zwycięstwem“ członków zarządu, którzy przełamawszy opór kordonu studenckiego, szybko opuścili gmach gminy.

Na tem jednak nie skończyła się niedola radnych gminy. Na ulicy studenci otoczyli ich kordonem i rzucając pod adresem gminy okrzyki, odprowadzili każdego z radnych do jego mieszkania, zaś przy pożegnaniu urządzali „kocią muzykę“.

Prośba studentów została załatwiona przychylnie nazajutrz.

go kamienicznika opatrzył lekarz pogotowia, kładąc mu leżeć w łóżku co najmniej 2 tygodnie.

### Zamach samobójczy w rabinacie

W jednym z pism warszawskich czytamy: W dniu wczorajszym u rabina Kleinera (Nowolipki 54) rozegrał się niezwykle dramat na tle rozwodowym. Dyrektor jednej z wielkich papierni, Samuel Kac, człowiek żonaty i ojciec kilkorga dzieci, zakończył się w swej urzędniczej, Salomei Gutwajn, również zamężnej. Zakochany dyrektor postanowił poślubić Salomeę Gutwajn i przeprowadził zarówno swój, jak i jej rozwód.

Wczoraj para znalazła się u rabina Kleinera z prośbą o udzielenie ślubu. Podczas badania ksiąg rabin stwierdził, że rodzina Kaców należy do pokolenia Kohenów, którym niewolno żenić się z rozwódkami. Kac wyraził gotowość wyrzeczenia się godności Kohena, jednakże mimo to ra-

bin odmówił udzielenia ślubu.

Salomeę Gutwajn odmowa ta do tego stopnia podnieciła, że urządziła w rabinacie niesłychaną awanturę. Wybiegła na ulicę, a po chwili powróciła z butelką kwasu siarczanego, który wypiła w oczach rabina.

Do desperatki wezwano pogotowie, które przewiozło ją do mieszkania.

### Niewidomy fabrykant pod niezwykłym zarzutem

Jeden z wyższych urzędników Łódzkiej Izby Skarbowej otrzymał od fabrykanta Ottona Hau kopertę, zawierającą 3 tys. zł, z prośbą o życzliwe potraktowanie jego podania w komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego. Urzędnik doniósł władzom o otrzymanych pieniądzach, w wyniku czego Hau i jego siostrzenica zostali oskarżeni o usiłowanie przekupstwa funkcjonariusza państwowego.

Hau, który od 18 lat jest niewidomy, tłumaczył się na rozprawie w Sądzie Okręgowym, że nie mógł wysłać koperty z pieniędzmi i być może, że zrobił to któryś z dyrektorów. Sąd jednak uznał winę Hau za udowodnioną i skazał go i siostrzenicę na 6 miesięcy aresztu. Wczoraj sprawa toczyła się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, który uniewinnił oboje oskarżonych.

### Niesamowity jubileusz narkomanki

Niesamowity jubileusz obchodziła 30-letnia mieszkanka Łodzi, Lidja Jeszke narkomanka. Jeszke zażywa eter w tak dużych ilościach, że traci zupełnie przytomność i za każdym razem zachodzi konieczność wzywania do zatrutej pogotowia. W ciągu ostatnich trzech lat udzielono Jeszkowej pomocy sto razy. Przez parę miesięcy Jeszkowa przebywała poza Łodzią tak, że lekarze pogotowia odetchnęli z ulgą, nie potrzebując ciągle jeździć do narkomanki.

Ledwie Jeszkowa wróciła do Łodzi, natychmiast zażyła eteru tak, że poraz setny pierwszy musiano jej dokonać pompowania żołądka. Miara się przebrała, przewieziono ją do szpitala, gdzie będzie leczona przeciw eteromanji.

—ofo—

### ZJAZD HASZOMER HADATI W ŚLAWKOWIE

W niedzielę dn. 27 bm. odbędzie się w Ślawkowie k. Olkusza Zjazd gniazd Haszomer Hadati. Uczestniczą gniazda: Katowice Król. Huta Sosnowiec. Będzin, Dąbrowa, Czeladź, Częstochowa, Zawiercie, Koniecpol, Zarki, Strzemieszyce, Jaworzno, Ślawków, Olkusz, Miechów, Pilica. Z ramienia Hanbagi Haraszit uczestniczą rabin dr. Awigdor i Szalom Treller. Nadto odbędzie się posiedzenie rady kierowników.

### DZIŚ W KATOWICACH:

Kinoteatry: Capitol: Oblawa. — Casino: Kochałem cie w środę. — Colosseum: Pod zubicnią. — Palace: W cieniu krzyża. — Rialto: Tajemnica ogrodu zoologicznego. — Union: Nie jestem aniołem (Mac West), oraz film polski: Szyb L. 23. — Dębina: Zabójstwo o świcie. — Kobieta, która cię nigdy nie zapomni.

Dziś o godz. 8:30 wiecz. urządzi A. H. H. „Akiba“ w sali Gminy Żyd. (Mickiewicza) akademję dla uczczenia Dnia Matki. W programie przemówienie p. Hansa Löwa, Słowo Matce wygłosi Mi-

Frei oraz deklamacje i tańce rytmiczne członków organizacji. Wstęp wolny. Goście mile wi-

### MALY FELIETON

## Prognostyki

— Przychodzę, ażeby panią zaprosić na moją zagłówkę — powiedział Seweryn do pięknej młodej panny, którą dzień przedtem poznał na zabawie na plaży. — Tylko nie śmie mi pani odmówić, bo dzisiaj mam swój dzień szczęścia! Jeszcze przed śniadaniem znalazłem czterolistną koniczynę, dziesięć minut później spotkałem kominiarza, a po drodze do pani o mało nie przejechał mnie siwek mleczarza, wyobraź pani sobie, jedyny siwek w tej miejscowości.

— Zapowiada się naprawdę wspaniały dzień dla pana! Niestety, nie mogę panu towarzyszyć.

— Dlaczego nie?

— Bo akurat spotkałam po drodze jednookiego starego mężczyznę.

— Smieszne! — zawołał Seweryn. — Gdyby to był czarny kot, albo kraczący kruk, rozumiałbym wątpliwości pani. Ale nigdy jeszcze nie słyszałem, ażeby ktoś miał się dać powstrzymać od wycieczki na zagłówkę przez jednookiego starca.

— A jednak tak jest — odpowiedziała piękna młoda dziewczyna. — Jednooki starzec, to był li- stonosz, a przyniósł mi list, w którym mój narzeczony zapowiada swój przyjazd na dzisiaj przed południem.

Dolly Frank.

## TE SPORTU

# Dziś otwarcie II. mistrzostw piłkarskich świata na stadionach Włoch

Osoby całego świata sportowego zwrócone są ku stadionom Italii, gdzie w dniu dzisiejszym rozpoczynają się emocjonujące rozgrywki II. piłkarskich mistrzostw świata. Po walkach eliminacyjnych, które trwały od jesieni ub. roku do dni ostatnich, przeprowadzono w Komitecie organizacyjnym losowanie z pośród 16-tu finalistów przy udziale dyplomatycznych przedstawicieli wszystkich uczestniczących państw. Losowanie poprzedziło rozstawienie grupowe, a to I. grupy silniejszej złożonej z Niemców, Argentyny, Holandji, Czechosłowacji, Austrii, Węgier Brazylii i Włoch, oraz II grupy słabszej, złożonej z Belgji, Szwecji, Szwajcarii, Rumunii, Francji, Egiptu, Hiszpanji i USA.

Plan mistrzostw piłkarskich świata przedstawia się zatem następująco:

Dnia 27 bm., a więc w dniu dzisiejszym, odbędą się spotkania: I. Niemcy—Belgia we Florencji, II. Argentyna—Szwecja w Bolonii, III. Holandia—Szwajcaria w Medjolanie, IV. Czechosłowacja—Rumunia w Trieście, V. Austria—Francja w Turynie, VI. Węgry—Egipt w Neapolu, VII. Brazylja—Hiszpanja w Genui, VIII. Włochy—USA w Rzymie. — Faworytami dzisiejszego turnieju na ośmiu wymienionych stadionach są zasadniczo wymienieni na pierwszym miejscu, ale o niespodzianki nie trudno, jeśli uwzględnimy, że zespół Argentyny jest amatorski, a nie zawodowy, i gdy przypomnimy sobie niespodzianki Olimpiady paryskiej 1924 r., gdzie outsiderzy Egipt i Szwajcaria uzyskali sensacyjny sukcesy.

Druga seria rozegrana zostanie w dniu 31. maja br., a to między zwycięzcami I—II w Medjolanie, III—IV w Turynie, V—IV w Bolonii, VII—VIII we Florencji. Tu najciekawszymi będą walki między Austrią i Węgrami, oraz między Brazylią i Włochami, oczywiście z zastrzeżeniem ich poprzednich zwycięstw. Wyniki są absolutnie niepewne.

Trzecia seria rozgrywek nastąpi w dniu 3. czerwca między zwycięzcami drugiej serii na stadionach w Rzymie i Medjolanie. Uzupełnieniem tych walk półfinałowych będą rozgrywki w dniu 8. czerwca w Neapolu o trzecie i czwarte miejsca między państwami pokonanymi w półfinałach z 3-go czerwca.

Final o tytuł mistrza i wicemistrza piłkarskiego

## Spór o kolejkę linową w Tatrach

### PTT przeciw, PZN za budową kolejki

Sprawa budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch, co ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla rozwoju naszego narciarstwa zjazdowego i propagandy turystycznej Zakopanego, od dłuższego czasu nie schodzi ze szpalt całej prasy polskiej.

W tej chwili wiemy, że zdecydowanym przeciwnikiem tego projektu jest całe Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, a popiera go głównie gorąco Polski Związek Narciarski.

PTT operuje przytem argumentami demagogicznymi, obliczonymi na poklask tłumów, na zasugerowanie osób, mających coś do powiedzenia w tej sprawie, a nie orientujących się na tyle w jej

### PIERWSZE ZWYCIĘSTWA TENNISISTÓW POLSKICH W PARYŻU

W pierwszym dniu międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji, Polacy odnieśli dwa zwycięstwa: Tłoczyński pokonał Francuza Bouy w stosunku 6:3, 6:1, 2:6, 6:2. Hebda zwyciężył Francuza Leveno 6:4, 6:4, 6:2. Jędrzejowska pokonała drugą rakię Włoch Luzatti 6:4, 6:3. Z ważniejszych wyników przytaczamy: Hecht (Cz.)—de Buzet (Fr.) 7:5, 8:6, 6:3, Artens (Austria)—Cortorio (Wł.) 4:6, 6:3, 1:6, 6:3, 6:2. Prens—Brugnon 6:4, 6:3, 6:2, Austin—Goldschmid 6:2, 6:2, 6:1, Berthet—Kehrling 6:4, 7:5 ser., Metaxa (Aust.) wyeliminował sensacyjnie Froneinen.

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Paryżu, Tłoczyński pokonał Francuza Jamaina 4:6,

świata odbędzie się w dniu 10. czerwca w Rzymie i będzie on miał charakter niezwykle uroczysty.

Nadmienić jeszcze należy iż wszystkie państwa uczestniczące przygotowały się od dłuższego czasu niezwykle skrupulatnie i intensywnie do powyższych walk. Nie wszystkie jednak potęgi biorą udział w tych zmaganiach, najwięksi potentaci: zwycięzca dwukrotnie na Olimpiadach w Paryżu 1924 i Amsterdamie 1928 — Urugwaj, mistrz świata I. turnieju 1932 r. w Urugwaju — Argentyna (zawodowa), oraz dumny i separujący się od Olimpiady w Antwerpi 1920 r., Albion (Anglja), nie przystąpiły do powyższej imprezy światowej, przyczem Ameryka południowa stoczyła fanatyczną walkę wewnętrzną na tem tle. Braknie więc jeszcze ciągle definitywnego kryterjum, która ze światowych potęg piłkarskich dźwierz naprawdę prymat w piłkarstwie świata, gdyż wymienieni absentujący się potentaci mieliby tu głos rzeczywiste decydujący i graliby w Rzymie napewno pierwsze skrzypce. Niemniej przeto walka toczyć się będzie przypuszczalnie o to, czy tytuł mistrza piłkarskiego świata pozostanie w Europie, czy też powędruje znowu do krain łacińskich południowej Ameryki. (hl.)

— o s o —

### USA—MEKSYK 4:2

Mecz piłkarski eliminacyjny o mistrzostwo świata rozegrany 24 bm. w Rzymie wygrała drużyna USA 4:2, temsamem w pierwszej rundzie rozpoczynających się 27 bm. mistrzostwach świata gra już definitywnie zespół USA.

### MANCHESTER CITY W EUROPIE

Znany angielski klub piłkarski Manchester City, zdobywca pucharu Anglii, pokonany został w Medjolanie przez F. C. Milano, 5:0, następnego dnia zaś zwyciężył Admirę wiedeńską 5:3. W przeddniu piłkarskich mistrzostw świata oznacza kłeska ta mistrza Austrii kiepski horoskop w stosunku do piłkarzy Włoch.

### PIŁKARZE W CHINACH

Na czele piłkarstwa azjatyckiego kroczą obecni Chiny, które pokonały ostatnio w Manili drużynę piłkarską Indji Holenderskich 2:0. Zaznaczyć należy, że Indje zwyciężyły Japonję 7:1.

meritum, aby stwierdzić kruchość założeń PTT

PZN operuje argumentami rzeczowymi, które jednak wymagają głębszego ujęcia istotnych potrzeb naszej turystyki i sportu i dlatego trafiają często w próżnię.

Ten, tak doniosły spór, nie został jeszcze rozstrzygnięty. PZN mając jednak po swej stronie tak potężnego rzecznika, jakim jest wiceminister, Aleksander Bobkowski, zdola, miejmy nadzieję, przechylić szalę zwycięstwa na swą stronę.

A wówczas przyszedł sezon zimowy przekona wszystkich, kto miał rację.

6:0, 7:5, 6:1, Jędrzejowska zwyciężyła Francuzkę Pilette 8:6, 6:1, a tylko Hebda uległ niespodziewanie gładko znanemu Australijczykowi Turnbullovi 1:6, 0:6, 4:6.

### BOLZANO—TARŁOWSKI

Korzystając z pobytu w Krakowie trenera ZPLT Austriaka Bolzano, urzędują w dniu dzisiejszym: Sekcja tenisowa AZS-u na swych kortach w Parku krakowskim mecz pokazowy Bolzano—Tarłowski o godz. 11-tej przedpoł.

— o s o —

MISTRZOSTWA TENNISOWE HISZPANJI wygrał Maier i Maierowa.

MECZ TENNISOWY PAŃ USA—FRANCJA wygrały Francuzki 6:2 mimo pokonania Matiens przez Jakobs 6:2, 6:4.

Przy przeczułeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka-Józefa“ niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodów pokarmowego w każdym jego odcinku. — Zalecana przez lekarzy.

### Kuzyn ekscesarza Wilhelma — agitatorom hitlerowskim

Przed kilkoma dniami odbyła się w Nowym Jorku — o czym obszernie już donosiliśmy — manifestacja hitlerowska przeciwko bojkotowi towarów niemieckich w Stanach Zjednoczonych. W manifestacji wzięło udział przeszło 10.000 osób, sprowadzonych specjalnie na ten cel ze wszystkich miast amerykańskich. Głównym mówcą tej manifestacji był znany dziennikarz amerykański George Silvester Viereck.

Ciekawą przeszłość ma za sobą ten dziennikarz amerykański. Ojciec jego, Georg Viereck był synem pięknej tancerki opery nadwornej w Berlinie, a ojcem jego miał być stary cesarz Wilhelm, za czym przemawiało miało niezwykle jego podobieństwo do cesarza Fryderyka, ojca Wilhelma II. Mimo swego pochodzenia królewskiego był Viereck radykalnym socjalistą i obok Bebla i Liebknechta jednym z przywódców socjalnej demokracji niemieckiej. Za czasów Bis-

### Białe zęby: Chlorodont

Pasta do zębów, używana przez miliony ludzi na całym świecie. Pierwszorzędną w działaniu, oszczędna w użyciu.

marka wyemigrował Viereck do Ameryki.

Syn jego, George Silvester niewiele sobie robił z tradycją rewolucyjnych swego ojca, przeciwnie był bardzo dumny ze swego pokrewieństwa z cesarzem Wilhelmem II. Podczas wojny oddał Niemcom duże usługi walcząc piórem w ich obronie. Był jednak na tyle obrotny, że również z republiką weimarską potrafił żyć na stopie przyjacielskiej. Obcował z republikanami i socjalistami i był mile widzianym gościem w domach burżuazji żydowskiej. Później, gdy republika weimarska miała się ku końcowi, przypomniał sobie swe pochodzenie królewskie i kilkakrotnie składał wizyty swemu kuzynowi w Doorn, ogłaszając następnie w prasie amerykańskiej bardzo pochlebne dla byłego cesarza niemieckiego wywiady.

Być może pod wpływem b. cesarza Wilhelma II. nawiązał kontakt z hitleryzmem. Jedno go tylko oddzieliło od hitleryzmu — nie był mianowicie antysemita. Ogłosił nawet przed kilku laty dzieło pt. „Meine ersten zwei Tausend Jahre“, którego bohaterem był Żyd-Wieczny Tułacz. Książka ta znalazła się w Niemczech hitlerowskich na liście książek zakazanych. George Silvester Viereck oświadczył w prasie amerykańskiej na marginesie tego zakazu: „Zawsze bronilem niemieckiego socjalizmu narodowego, ale nigdy nie byłem zwolennikiem jego koncepcji antysemitki. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że Niemcy narodowo-socjalistyczne musiały zakazać moją książkę”

Teraz widocznie Gobbełs go przekonał, bo oto znajdujemy go jako agitatora hitlerowskiego w Stanach Zjednoczonych...

### KONKURS NA STANOWISKO ZASTĘPCY PROWADZĄCEGO METRYKI ŻYDOWSKIE

w Tarnowie oraz w Tuchowie pow. Tarnów rozpisano Starostwo Tarnowskie.

Kandydaci ubiegający się o jedno z tych stanowisk winni wnieść ostemplowane podanie własnoręcznie napisane do Starostwa w Tarnowie w terminie do dnia 15 czerwca br. Do podania należy dołączyć dowód obywatelstwa polskiego, dowód wykształcenia oraz dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej. Stanowisko zastępcy prowadzącego metr. żyd. mogą otrzymać tylko osoby wyzn. mojżeszowego, płci męskiej, własnowolni.



**Tylko 20 groszy dziennie**  
kosztuje miesięczny  
abonament „Nowego Dziennika“  
z dostawą do domu.

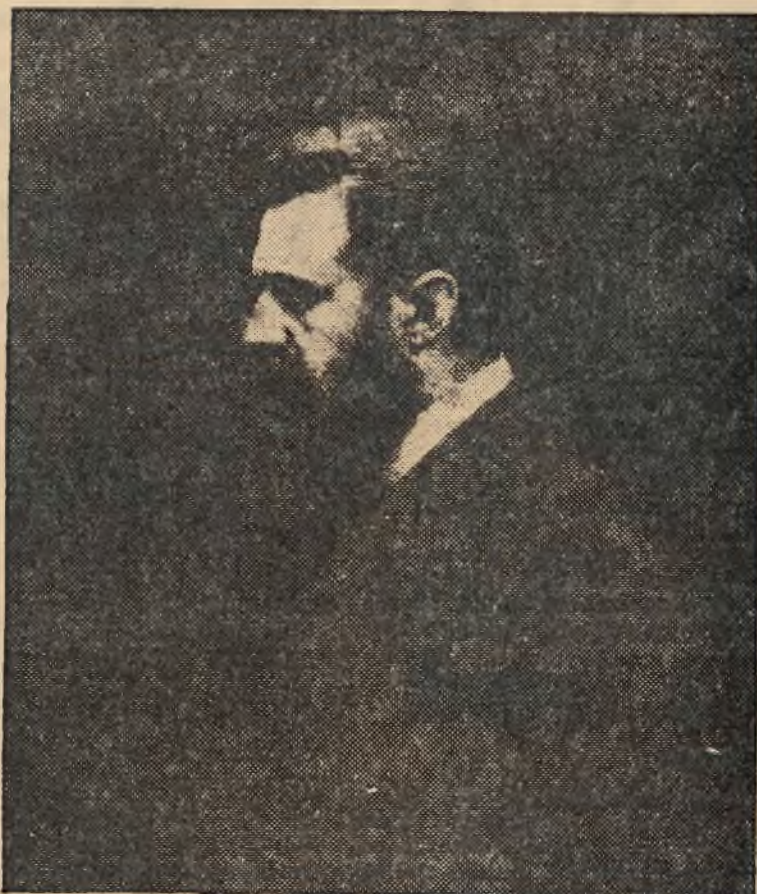
**W Krakowie Zł 6'20**  
**na prowincji Zł 6'60**

# LITERATURA \* SZTUKA \* NAUKA

## Herzl — ciągle aktualny

Dnia 3 lipca br. minie trzydzieści lat od śmierci Teodora Herzla. Kiedy Herzl umierał, zdawali sobie sjonisci — raczej nieświadomie — sprawę ze straty, jaką ponosi naród żydowski. Reszta żydostwa, stojąca poza naszym obozem, niedoceniała absolutnie indywidualności politycznej Wodza sjonizmu. Poza naszym obozem traktowano Herzla jako zdolnego feljetonistę, modnego pisarza, a jeśli tym kołom Herzl imponował, to dlatego właśnie, że będąc modnym pisa-

zał się — jako pierwszy tom pięciotomowego wydania wszystkich dzieł sjonistycznych Herzla — w dniach ostatnich \*). Czytamy tedy stare i tak nam dobrze znane artykuły, rozprawy, a zwłaszcza przepiękne mowy kongresowe Herzla — czytamy je po raz x-ty, i za każdym razem jesteśmy pełni najgłębszego podziwu dla tego człowieka, który w 35-tym roku swego życia zbliżył się do żydostwa, — do tej chwili obracając się w najzupełniej innej sferze zaintereso-



TEODOR HERZL

rzem, cieszącym się sympatją i uznaniem „świata”, równocześnie był marzycielem, ach tak nieprawdopodobnie fantastycznym marzycielem...

Tymczasem każdy, kto umiał patrzeć, mógł już wówczas wyczuć, że określeniami takimi, jak zdolny pisarz, świetny feljetonista, marzyciel itp., potężna indywidualność Herzla może być zaledwie muśnięta i z jednego tylko punktu widzenia scharakteryzowana. Herzl był świetnym pisarzem, niepospolitym feljetonistą, marzycielem i wizjonerem, jednym z największych w ludzkości — ale, jeśli idzie o ustosunkowanie się do jego indywidualności ze stanowiska czysto politycznego, to współcześni nie zdawali sobie ani w części, ani w przybliżeniu z tego sprawy, jak wielkim, jak prawdziwie wielkim Herzl był politykiem. Wielkość polityka można mierzyć dwojaką miarą: miarą zdolności do obserwacji i analizy, oraz miarą zdolności do znajdowania i wytaczania nowych dróg rozwoju. W obu tych kierunkach Teodor Herzl był politykiem nie tylko wielkim i niepospolitym, ale wręcz genialnym.

Mamy przed sobą trzecie już wydanie jego Zbiorowych Pism Sjonistycznych. Pierwsze ukazało się zaraz po śmierci, wydane przez prof. dra Leona Kellnera, drugie, zmienione, w r. 1920, trzecie wydanie uka-

wał, — a zbliżywszy się i stopiwszy bez reszty, jakby w świętym akcie duchowej komunji, ze swą własną, dotąd tak obcą i daleką mu społecznością, pojął i zrozumiał polityczną problematykę jej bytu tak doskonale, tak trafnie, tak jasnowidząco, jak nikt przed nim i nikt po nim.

Co więcej: Herzl działał na przestrzeni lat 1895—1904, a więc w okresie, kiedy w porównaniu z antysemityzmem dzisiejszym, powojennym, a w szczególności z hitleryzmem — sytuacja żydostwa światowego wydaje się, nam przynajmniej, niemal... idyllą. Idyllą — mimo Dreifussa, mimo Drumonda, Schönerera, Stöckera, Luegera itd. Przed paru miesiącami opowiadał Nachum Sokołow w Krakowie, jakie to larum podniosło się w społeczeństwie żydowskim na świecie, kiedy pewnego razu, za czasów caratu, odebrano adwokatom żydowskim w Rosji prawo nazywania się adwokatami „przysięgłymi”. Mogli nadal swobodnie wykonywać praktykę, tylko bez przymiotnika „przysięgły”. W porównaniu z odebraniem egzystencji i faktycznym skazaniem na wygnanie tysięcy adwokatów i lekarzy żydowskich z Niemiec — wydaje się krzyk o odebraniu tytułu adwokata „przysięgłego” w

\*) Theodor Herzl: Zionistische Schriften. — Dritte, veränderte und erweiterte Auflage. — Hoheah Iwrieth, Tel Awiw, 1934.

Ch. Lejwik

### Noc

*Próg śpi na schodach,  
Ściany — w objęciach ścian;  
Trawy śpią w srebrze poświaty,  
A dziecko śpi w kołysce.*

*Z księżycą sypią się kwiaty,  
Sypią się jak z jabłoni.*

*W kołysce ocknęło się dziecko  
W nagłej odczutej grozie:  
Gdzie ojciec jest, gdzie ojciec?  
Na schodach zakłamy progi:  
Gdzie budowniczy nasz?  
W ogrodzie lka trawa w srebrze poświaty:  
Gdzie jest ogrodnik mój?*

*A z księżycą sypią się kwiaty  
Sypią się jak z jabłoni.*

*Zakamuje się z dzieckiem kołyska  
Kto nisaczy, kto nisaczy ją?  
Sam ojciec — niszczyicielem,  
Powydzierane mra progi:  
Sam budowniczy — burzycielem,  
Stratowane mra trawy w srebrze poświaty,  
Sam je ogrodnik stratował.*

*A z księżycą sypią się kwiaty,  
Sypią się jak z jabłoni.*

*Dziecko śpi na ziemi  
Progi — jeden na drugim,  
Ściany — przytulona do ulic,  
Trawa leży nieżywą w srebrze poświaty,  
Zaś ojciec, ogrodnik i budowniczy  
Zwróćeni ku sobie kołyszą się, stojąc  
Kołyszą się aż do zraty —*

*A z księżycą sypią się kwiaty,  
Sypią się jak z jabłoni.*

(Przekład MAURYCEGO SZYMLA).

Rosji naprawdę bagatelą.

A jednak — w tej bagateli, w tej śmiesznej drobnostce, w odebraniu marnego przymiotnika, tkwił już w zarodku cały... hitleryzm. Pierwsi wielcy politycy nowoczesnego sjonizmu, Pinsker, przed nim Hess, po nim Birnbaum i Achad Haam, a przedewszystkiem — najdokładniej, najściślej — Herzl zrozumieli to, i w swoich analizach w kwestji żydowskiej dali proroczą wprost projekcję tej ewolucji wydarzeń, której my dzisiaj — 1933/4 — jesteśmy świadkami i... ofiarami. W pierwszym rządzie odnosi się to do Herzla. Pomijając już sugestywną moc jego osobistości, dzięki której obudził naród żydowski, co się żadnemu z jego poprzedników nietylko nie udało, ale i udać nie mogło, — bo żaden nie miał w sobie kwalfikacji na Wodza Narodu, — podziwiamy genialność analizy herzlowskiej, graniczącą wprost z darem proroczym. A to stanowi przecież najwyższe szczyty indywidualności politycznej i działania politycznego.

„Judenstaat” i każdy ustęp pism sjonistycznych z osobna czyta się — powtarzamy, — jakby napisany był dzisiaj, na skutek wypadków i wydarzeń dnia bieżącego. Niema aktualniejszej lektury dla Żyda, pragnącego zgłębić i zrozumieć polityczną problematykę bytu i rozwoju swojej społeczno-



ści, jak sjonistyczne pisma Herzla — pochodzące z przed trzydziestu kilku lat. Każde zdanie, każda myśl, każde spostrzeżenie, każda refleksja — olśniewa nas swoją, rozdzierającą wprost nasze rany, aktualnością. A przytem — niema innej odpowiedzi na antysemityzm, jak ta właśnie, którą dał i sformułował Teodor Herzl. I to czyni jego pisma podwójnie dziś żywymi i aktualnymi.

Obecne, trzecie wydanie Herzlowskich „Zionistische Schriften” różni się tem od wydań dotychczasowych, że prócz „Judenstaatu” i wszystkich pism, jakie zawierały wydania dotychczasowe, nowe wydanie obejmuje nadto 12 artykułów względnie dokumentów, które dotychczas nie były w wydaniu książkowym ogłoszone, a częścią wogóle były nieznanymi, gdyż spoczywały w archiwum Herzlowskim. Możliwość ogłoszenia tych pism zawdzięcza wydawca dr Zygmunt Kaznelson, kierownik „Jüdischer Verlag” drowi Tulo Nussenblattowi, którego słusznie nazywa twórcą naukowego badania Herzlowskiego. — Nawet dla znawców Herzla ogłoszenie tych prac, które dotychczas tkwiły w mało dostępnych rocznikach „Weltu” lub w zupełnie niedostępnym archiwum Herzlowskim, stanowi prawdziwą satysfakcję.

I tak wydobyto ze starego rocznika „Weltu” świetny artykuł „Die Jagd in Böhmen” (listopad 1897), w którym Herzl klasycznie scharakteryzował sytuację żydowską między niemieckim ówczesnym młotem a czeskim kowadłem. Role niemiecko-czeskie w międzyczasie gruntownie się zmieniły, ale do analizy i terapii Herzlowskiej nie można dodać ani jednego słowa. W artykule tym znajdujemy następujące zdanie, które warto sobie zapamiętać. Co to jest ojczyzna? To nietylko życie się z jakimś miastem, przyzwyczajenie się do jakiejś ulicy, do jakiegoś domu. „Die Heimat muss mehr als die Verbindung mit Leblosem sein. Heimat ist die anerkannte Zusammengehörigkeit mit dem Denken und Fühlen der Volks-gemeinschaft. Und auf anerkannt liegt der Ton. Ohne Anerkennung keine Heimat...”

W artykule „Französische Zustände — („Welt”, grudzień 1897) stwierdza Herzl, wobec bezowocnych usiłowań rewizji procesu Dreifussa, jak dalece antysemicką jest nawet Francja. Naród wielkoduszny, zakochany w sprawiedliwości, naród praw ludzkich, który wszelkie procesy rewiduje i nigdy żadnej sprawy nie uznaje za przesądzoną ostatecznie — ten naród nie chce, żeby winę żydowskiego kapitana postawić wogóle pod znakiem zapytania. I takie zdanie: „Man pflegt zu sagen, der Opportunismus sei an den Juden zugrunde gegangen. Richtiger mag sein, dass, umgekehrt, die Juden am Opportunismus zugrunde gehen. Radikale und Reaktionäre haben sich gegen sich und die Mittelparteien können sich nur retten, wenn sie die Juden aufgeben...”

Z archiwum Herzlowskiego wydobyto dwa ciekawe orędzia z r. 1898, do konferencji sjonistów amerykańskich oraz do konferencji sjonistów angielskich. Znajdujemy tu taką doskonałą trawestację kardynalnej zasady, ustalonej już w klasycznej formie w „Judenstaacie”: „Es scheint, dass jeder unglückliche jüdische Proletarier, der den Fuss auf den Boden der neuen Welt setzt, in den elenden Lumpen seiner Bettlerkleidung ein bisschen Antisemitismus mit hinüberbringt”.

W przeciwieństwie do sytuacji we Francji, przedstawiała się wówczas sytuacja żydowska w Anglii nader pomyślnie. W artykule poświęconym konferencji sjonistów angielskich („Welt”, marzec 1898) pisze Herzl o Anglii: „Die letzte glückliche Insel der modernen Juden... Nur in England ist der Jude wertig, und er ist beinahe noch unangefochten”.

Ze zrozumiałym zaciekawieniem czyta

się, wydobyta również z „Weltu”, relacje Herzla o jego podróży palestyńskiej w r. 1898. Palestyna była wówczas jeszcze Palestynią, a Herzl zdołał obejrzeć ją zaledwie z lotu ptaka. Mimoto każde spostrzeżenie jest trafne, mądre i pełne miłości. „Diese bezaubernde Küste am blauem Meer kann zu einer Riviera gemacht werden, wenn die Kulturmacht einer Kolonisation im Grossen dahinkommt”.

Z jakim wruszeniem czyta się jeden z ostatnich sjonistycznych dokumentów Herzla „Reisesege” — słowo wstępne napisane do pierwszego numeru czasopisma młodzieży żydowskiej „Unsere Hoffnung” — (marzec 1904). Sjonizm jest ideałem nieskończonym. Nawet i po osiągnięciu Palestyny nie przestanie sjonizm być ideałem. „Denn im Zionismus, wie ich ihn verstehe, ist nicht nur das Streben nach einer rechtlich gesicherten Scholle für unser armes Volk enthalten, sondern auch das Streben nach sittlicher und geistige Vollendung.”

Jakże aktualną jest wydobyta z archiwum mowa Herzla o Palestynie i Ugandzie wypowiedziana na posiedzeniu A. C. w kwietniu 1904. Dziś, gdy na porządku dziennym stoi znowu terytorjalizm, podwójnie ciekawą jest mowa ta pochodząca z okresu kiedy terytorjalizm ujrzał swe światło dzienne.

Imponujący tom, o objętości 542 stron druku, zamykają dwa dokumenty, znane już poprzednio ale nie ogłoszone dotąd w zbiorowym wydaniu pism Herzlowskich. — Jest to „Mein literarisches Testament” (12 lutego 1897). Początek jego brzmi: „Es geht um die Ehre, auf den Tod vorbereitet zu sein. Ich will keine Redensarten machen. Was ich den Juden war wird eine kommende Zeit besser beurteilen, als die grosse Menge der Gegenwart”. A dalej: „Mein Name wird nach meinem Tode wachsen... Ich habe heute, wie in jedem Augenblick, seit ich schreibe, das Bewusstsein, die Feder stets als ein Ehrenmann geführt zu haben. Ich habe meine Feder nie verkauft, nie Gemeinheit, nicht einmal Kameradschaft durch sie getrieben... Es wird sich selbst nach meinem Tode niemand finden, der mich Lügen strafen kann”.

Ostatni wreszcie ustęp, „Brief an das jüdische Volk”, opublikowany już w Leksyko nie Żydowskim (1928), podany został — podobnie jak w Leksykonie — w reprodukcji

## Z Pałacu Sztuki

# Wystawa Tytusa Czyżewskiego

Tytus Czyżewski, wybitny malarz i poeta, jest w sztuce polskiej zjawiskiem niepowtarzalnym. Wyrósłszy w okresie modernizmu w poezji i formizmu w malarstwie polskim, torował sobie obojętne i poprzez nie własną drogę, z uporem i skrajnością, które mu drogi tej, oczywiście nie ułatwiały. Miał swoją przekorę: wtedy, gdy płożono programy i spisywano kodeksy nowych kierunków, mózgowo, ostro precyzowane omal jak rozprawki matematyczne, — Czyżewski wypowiadał się z surową prostotą, mimo, że jego „stany twórcze” (słowo, które najchętniej wracało w jego wypowiedziach) były wewnętrznie bogatsze niż u wielu innych. Umiął bowiem trafić w sedno nowej idei, i to sprawę mocno upraszcza.

Formizm swój pojmował żywo: nie wyrodził się u niego w abstrakcyjną grę, ani — jak u niektórych — w nowoczesny dekoracjonizm. Korzenie tkwiły w ukochaniu form: formy gitary, walca, twarzy, śrubby, filaru. Każdą windował do maksymalnej konkretności i budował jako zamkniętą rzecz lub i materję: metal, gips, ciało. Wyczuwa nowy sens przestrzeni: nie będzie to powietrze ni mgła, zamieniająca rzeczy w watę. Formy pragną swojej wyrazistości, chcą być sobą w każdym calu, wrastają w przestrzeń, anektują jej wszystkie wymiary, wyznaczają tę przestrzeń. Stąd dawna koncepcja jego „wielopłaszczyznowych” obrazów. Wygrywały się tam przestrzenne tendencje każdego przedmiotu, bo każdy przedmiot przez wrażliwe „formistyczne” oko widziane, rozciąga koło siebie specyficzną prze-

## Dr Anatol Gutfreund

ordynuje cały rok

### KRYNICA

Hotel Centralny dawniejza Karolówka, telefon 125

## Dr. EUGENIA MIROWSKA

ordynuje w RABCE

▼ chorobach dzieci i wewn. — od 15 maja

Willa „Zofja” Aleja Piłsudskiego

## Dr. ADAM MORUS

ordynuje w chorobach:

wewnętrznych, kobiecych i wenerycznych  
od 3—5 popołudniu

Kraków, ul. Reformacka 3, l.p.

Telefon 164-07

## TRUSKAWIEC

## Dr Tadeusz Weissberg

ordynuje jak w sezonach ubiegłych

we willi „ZDROWIE” (obok łaźni III kl.)

fotograficznej, za co wydawnictwu szczerze jesteśmy wdzięczni. List ten, z r. 1904, jest wspaniałym dokumentem wielkości i tragizmu Wodza narodu. List nawiązuje do konfliktu dookoła Ugandy. Nastąpiło rozdarcie a to rozdarcie „idzie poprzez pierś wodza”. „Rozpocząłem jako Judenstaatler — mówi Herzl — a stałem się chowewe-sjonistą.” I następuje tragiczna spowiedź o nadludzkich trudach, które nie zostały uwiecznione pomyślnym rezultatem. Wódz musi wyciągnąć konsekwencje i — ustąpić. Herzl zapowiada, że wycofa się z ruchu. Nie odejście zgorzkniały lub niezadowolony, opuszcza ruch w chwili powodzenia materialnego, a to jest dopuszczalne. Odchodzi z ruchu z czystymi rękoma. Nie odchodzi zgorzkniały i niezadowolony, albowiem naród okazał mu tyle miłości — ponad należność i zasługę, jak pisze w swej wruszącej skromności — ile rzadko komu przypadło w udziale.

Ale Herzl nie wycofał się z ruchu.

Dnia 3 lipca tego samego roku, w którym pisał swój „list do narodu żydowskiego” — zamknął oczy na zawsze.

W. B.

stężoność: jedna graniastą, inna elipsoidową, itd. Gdy patrzę na obrazy z tamtego okresu Czyżewskiego czuję jak dalece nie poddawał się przemysłowej mózgowości, bo bije tam szorstki sens przedmiotów, a co najważniejsze dla całej jego twórczości: pasja, w określaniu formy, w uwydatnianiu materji, w budowaniu całego obrazu, jak nowej napół maszynowej, napół biologicznej konstrukcji.

Zwrócił się nawet do form ludowych: bo w deformacjach i skrótach sztuki ludowej jest tradycja i instynktowna racja plastyczna. Jeśli wrośnie tam rasowy plastyk, wyjdzie coś innego niż popularna u nas, tandetna ludomanja.

Zatrzymałem się dłużej nad tym dawnym okresem, który u Czyżewskiego już minął, z kilku powodów: mamy bowiem jeszcze na wystawie w dwóch obrazach wyraźne echa tego okresu; po drugie; na jego tle zarysowują się wyraźne pewne cechy, które charakteryzują całą jego twórczość.

Obecnie znajdujemy Czyżewskiego na szerokim trakcie malarstwa, nazwijmy je: czystego. Byłoby może lepiej powiedzieć poprostu: malarstwa, a jeśli użyłem poprzedniego przymiotnika, to dlatego, że aktualne i narzucające się fakty wciąż to pojęcie brudzą i brudzą.

Każdy obraz Czyżewskiego ma swój „powód malarski”: tu oto zabłyszczało we wrażliwym oku zestawienie czerwonego krawata, niebieskiego beretu, z grą cielskich tonów. — tam kwietna szata, z formą... — no czerwona koszycz-



## G. B. S. powrócił z podróży dookoła świata

Sławny pisarz angielski, George Bernard Shaw, wylądował onegdaj w porcie Plymouth, wracając z podróży dookoła świata.

kową formą, — gdzieindziej znowu brązowa forma instrumentu, czerwone kwiaty kragle na jasno czerwonym tle, — wszędzie tu drga forma, materja, kolor, — istnieje pewien mocny punkt wyścia, który zaatakował plastycznie uwagę, i skierował na uciążliwą drogę pogodzenia wszystkich tych lokalnych akcentów i związania ich w melodie obrazu i wychodzą melodia. Czasem jak gdyby za jednym zamaszystym akordem. Mocno muszą w człowieku drgać wszystkie fibry wrażliwości, jej baza instynktów i wierchołki kultury, ażeby wydobyć takie akordy. Bo to jest — proszę pamiętać — bardzo zawile. Bo tu pędzel blago-

wać nie jest w stanie: on bowiem ruchem swoim „wyrysowuje” kolorem materję, kontur, wyrysowuje powierzchnię całą, widzimy dokładnie każdy jej ruch, a w rezultacie mamy otrzymać harmonijnie zgraną płaszczyznę obrazu, świeżą, emocjonalną i z piętnem przemyślenia.

Nie będę tu wyszczególniał obrazów, nie wszystkie podobają mi się bez zastrzeżeń. W lwiej części widzę jednak lwi pazur. Pasję i kulturę — najpyszniejsze połączenie. Pozostaje jeszcze: dalsza wytrwała praca, bo chcielibyśmy zobaczyć wkrótce dalsze prace tego pierwszorzędnego artysty  
H. Weber.

## Kronika literacka

### Nowa książka o Herzlu

Z okazji 30 rocznicy zgonu dr. Teodora Herzla znany sjonistyczny publicysta Z. F. Finkelstein (autor książki „Stürmer des Ghetto”) wydał nową książkę pt. „Theodor Herzls letzter Frühling”.

W publikacji tej autor opisuje w pięknej formie nowelistycznej różne epizody z życia osobistego Herzla, walki o Ugandę, podróż do Rosji, różne fazy działalności dyplomatycznej Herzla itd.

**JÓZEF OPATOSZU PISZE POWIEŚĆ WSPÓŁ CZESNĄ.** Józef Opatoszu, autor „Lasów polskich” pisze obecnie powieść współczesną, której akcja rozgrywa się w Warszawie, Nowym Jorku, Palestynie i Rosji. W tym celu przedsięwziął, autor, jak już donieśliśmy, podróż do Palestyny; z Palestyny wróci do Polski, by stąd wyjechać do Rosji sowieckiej.

**ZGON ZNANEGO FILOZOFIA CZESKIEGO.** Onegdaj zmarł w Pradze profesor filozofii Franciszek Krejczy. Urodził się w roku 1868, był z początku nauczycielem gimnazjalnym, później habilitował się na uniwersytecie praskim. Jako filozof był przedstawicielem konsekwentnego pozytywizmu; odegrał też czynną rolę polityczną, przyłączając się do stronnictwa realistycznego na czele którego stał, jak wiadomo, Masaryk. Od roku 1900 prowadził miesięcznik filozoficzny pt. „Czeska myśl”. Głównym jego dziełem jest 6-tomowa „Psychologia”. Napisał też monografie o Smecie, Nietzschem, Tolstoju, Masaryku i Kancie.

**„NIEBIESKA KSIĘGA” ZOSZOCZENKI.** Znany satyryk sowiecki Michał Zoszczenko pracuje obecnie nad książką zatytułowaną „Niebieska księga”. Książka ta rozpada się na 5 rozdziałów, traktujących o pieniądzu, miłości, pechu, ciekawych wypadkach w życiu i kabale. Każdy rozdział zawiera dziesięć nowel poprzedzonych komentarzem historycznym i filozoficznym. Książka poświęcona jest Maksymowi Gorkijowi.

**CO GRAJĄ W TEATRACH WARSZAWSKICH.** W Teatrze Narodowym wystawiono starą komedję Scribe'a pt. „Szkłanka wody” z Cwiklińską, Paniewiczową i Leszczyńskim w rolach głównych. Prasa warszawska wyraża się z zaciekawieniem o grze aktorów. — Teatr Polski wystawił „Kaligulę” Rostworowskiego z Junoszą Stępow-

skim w roli głównej. Onegdaj został — jak już „N. Dz.” o tem donosił — Junosza Stępowski w ostatnim akcie, w scenie morderstwa, skaleczony mimowoli przez jednego ze statystów szyletem w oko. Przedstawienia nie przerwano, a dopiero po ukończeniu przedstawienia udał się świętyn aktor na klinikę okulistyczną, gdzie założono mu opatrunek. Skaleczenie jest powierzchowne a oku nie grozi żadne niebezpieczeństwo. — Teatr Mały wystawia komedję sowiecką Skwarkina „Cudzo-dziecko”.

**KSIAZKA O WIELKIM AKTORZE.** Pod tytułem „Takim był Silvain” wydał syn zmarłego w zeszłym roku znakomitego tragika francuskiego monografię o swoim ojcu Silvain, członek Komedji Francuskiej, był nie tylko wielkim aktorem, lecz inicjatorem teatru klasycznego na wolnym powietrzu, tłumaczem tragedji greckich oraz orędownikiem literatury prowansalskiej w zakresie dramatu.

**24-TA ROCZNICA ŚMIERCI ORZESZKOWEJ.** W 24-tą rocznicę śmierci Orzeszkowej wystawił teatr miejski w Grodnie, gdzie, jak wiadomo, świetna pisarka mieszkała, przeróbkę sceniczną powieści „Nad Niemnem” pt. „Legenda o Bohajrowiczach”.

**TOMASZ MANN JEDZIE DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.** „New York Times” donosi, że Tomasz Mann przybędzie na krótki pobyt do Nowego Jorku. W Stanach Zjednoczonych będzie Mann po raz pierwszy.

**PIERWSZY KONGRES PISARZY ROSJI SOWIECKIEJ.** Pierwszy kongres pisarzy sowieckich odbędzie się w Moskwie w czerwcu br. Komitet organizacyjny pisarzy sowieckich wydał nowy statut, na podstawie którego mogą być członkami związku pisarzy unji sowieckiej tylko ci pisarze, których prace posiadają istotną wartość artystyczną lub naukową. Podczas kongresu odbędzie się wystawy literackie i artystyczne.

**DRAMAT JERZEGO ZAWIEJSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE.** Teatr Kameralny w Częstochowie, na czele którego stoi Iwo Gall, wystawił w tych dniach dramat Jerzego Zawiejskiego pt. „Człowiek jest niepotrzebny”. Dramat ten jest niejako dalszym ciągiem sztuki Stefana Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”.

**DZIEŁO ROSYJSKIE O WYPRAWIE CZEPU-**

PROSZKI  
**«KOWALSKINA»**  
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH  
**BÓLACH  
GŁOWY**  
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM  
„SERCE W DIERŚCIENIU”  
FABRYKA CHEM.-FARMAC. APKOWALSKI, WARSZAWA



NIEDZIELA, 27. MAJA.

Kraków (304,3) 9—10 Audycja poranna, 10—11,57 Nabożeństwo z bazyliki w Warszawie, — po nabożeństwie odczyt religijny, 11,57—12,15 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, program na dzień bieżący, wiad. meteorol. 12,15—14 Transmisja poranku muzycznego z Filharmonji Warsz. Wyk. ork. filharm. w przerwie p. Stromenger wygłosi 7-mą prelekcję z cyklu „2000 lat muzyki”, 14 Pogadanka dla rolników, 14,15 Z Warszawy: przegląd rynków produktów rolnych, 14,30 Pieśni majowe z Wieży Marjackiej, 14,45 Włoskie piosenki w wyk. Benj Gigli (tenor) z płyt, 15 Z cyklu: „Szanuj zdrowie należycie” pt.: „Rola witamin w odżywianiu” wygl. dr. Skarżyński, as. U. J. 15,20 Z Warszawy: koncert ork. Tychowskiego, 16 Z Warszawy: program dla dzieci: „Święto Matki”, 16,30 Walce Straussa w wyk. Niedzielskiego (fort.) z płyt, 16,45 Z Warszawy: kwadr. liter.: „Niejaki Kastalski” Juliusza Kaden-Bandrowskiego (frgn.) z książki „Miasto mojej matki”, 17 Z Warszawy: pogadanka o czystości u nas i gdzieindziej wygl. p. Dalborowa, 17,15 Z Warszawy: koncert polskiej kapeli ludowej Dzierżanowskiego i Suchockiego, 18 Ze Lwowa: słuchowisko: „Gdyby Shakespeare dziś napisał” farsa radjowa pióra Krystjana, 18,40 Z Warszawy: recital śpiew. Jerzego Czaplickiego przy fort. prof. L. Urstein, 19 Program na dzień następny, 19,05 Rozmaitości, komunikaty, 19,15 Odczyt: „Czego chcemy od radja?” wygl. dr. M. Patkaniowska, 19,30 Z Warszawy: radjotygodnik „Co się dzieje na świecie” w opr. Bruno Winawera, 19,45 Wiad. bież., 19,50 „Myśli wybrane”, 19,52 Z Warszawy: muzyka lekka, 20,50 Z Warszawy: dziennik wieczorny, 21 Z Gdyni: trąbka i capstrzyk marynarki wojennej, 21,02 Ze Lwowa: feljeton: „Tam, gdzie stała kolebka Słowackiego”, wygl. p. Grekiewicz, 21,17 Ze Lwowa: „Na wesolej fali lwowskiej”, 22,15 Wiad. sport. ze wszystkich stacyj polskich, 22,25—23,30 Z Warszawy: muzyka taneczna, z kaw. „Gastronomja”, o 23 wiad. meteorologicz. i polic.

Warszawa (1415) 9—14,45 p. Kraków, 14,45 Płyty, 15 Pogadanka rolnicza, 15,20—16,30 p. Kraków, 16,30 Płyty, 16,45—19,05 p. Kraków, 19,05 Rozmaitości, 19,30—23,30 p. Kraków.

Katowice (395,8) 9—14 p. Kraków, 14 Odczyt religijny, 14,15 Wiadom. bież., 14,20 Płyty, 14,30 p. Kraków, 15 Feljeton: „Co slychać na Śląsku”, 15,20—16,30 p. Kraków, 16,30 Płyty, 16,45—18,40 p. Kraków, 18,40 „Bery i bojki śląskie” — prof. St. Ligoń, 19,10 Rozmaitości, 19,30—23,30 p. Kraków.

Lwów (377,4) 9—14,45 p. Kraków, 14,45 Audycja ludowa z Sokolnik, 15 p. Warszawa, 15,20—16,30 p. Kraków, 16,30 Posiedzenie Koła „Czerwonego Krzyża”, 16,45—19 p. Kraków, 19 ??? Trzy pytanki w opr. M. Nowiny, 19,10 Rozmaitości, 19,30—23,30 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 11,40 Program muzyczny dla młodzieży, 16 Święto młodzieży, 19,45 Audycja wokalna, 20,20 „Piękna jest młodość”, wesoly koncert, 22,15 Muzyka lekka i popularna.

Rzym (420,8) 15,30 „Don Juan” — opera Mozarta, 20,45 „Bajadera” — operetka Kalmana.

Paryż (1649) 17 Muzyka lekka, 18 Komedja, 20 Music Hall, 22,30 Muzyka taneczna.

Londyn (342,1) 21,05 Koncert symfoniczny, 22,30 Muzyka taneczna.

**SKINA.** Niebawem ukaże się w kilku językach europejskich dzieło o wyprawie Człuski. Redakcję objął znany pisarz sowiecki Tretjakow.

**„RODZINA” SŁONIMSKIEGO W PRADZE CZESKIEJ.** W najbliższych dniach wystawi Teatr Narodowy w Pradze czeskiej „Rodzinę” A. Slonimskiego.

**„ZAZDROŚĆ I MEDYCyna” W TŁÓMACZENIU CZESKIM.** Nakładem czeskiej firmy „Sfinks” ukazał się czeski przekład powieści Michała Choromańskiego pt. „Zazdrość i medycyna”.

**NOWE SZTUKI MOLNARA I FODORA.** Franciszek Molnar napisał nową komedję w pięciu obrazach pt. „Mała paszтетniczka”, a Władysław Fodor, autor „Myszy kościelnej”, dwie nowe sztuki pt. „Okragły stół” i „Kobieta skłamała”.

**Podziękowanie.**

JW Pana Drowi ADOLFOWI SCHWARZBARTOWI, laryngologowi w Krakowie, ul. Starowiślna 4, za szczęśliwie przeprowadzoną operację ucha i troskliwą opiekę podczas choroby, składają wdzięczni

5904

FREDOWIE EITINGEROWIE.

**KRONIKA**



Wschód słońca 3 m. 24

Zachód słońca 19 m. 18



**NIEDZIELA**

13 Sivan 5694

**„Tydzień Dziecka“**

Onegdaj na zebraniu organizacyjnym Komitetu „Tygodnia Dziecka“, w sali konferencyjnej Magistratu, ustalono termin od dn. 3 do 10 czerwca. Komitet, który został zorganizowany z inicjatywy ZPOK w Krakowie, zwraca się z gorącym apelem do całego Społeczeństwa o poparcie tej ważnej akcji, a w szczególności zbiórki, jaka odbędzie się w czasie trwania „Tygodnia Dziecka“ na ulicach Krakowa i w lokalach restauracji i kawiarni.

**Szczegóły VI. lotu Południowo-Zachodniej Polski**

VI. Lot Południowo-Zachodniej Polski, jaki urządzi w roku bieżącym w dniach 2 i 3 czerwca Aeroklub Krakowski, posiada ustaloną tradycję. Pierwszy lot odbył się w roku 1929 na trasie: Kraków—Katowice—Częstochowa—Kraków. Następnie rozszerzali swój zasięg corocznie w miarę tego, jak powiększała się liczba lotnisk budowanych przeważnie staraniem LOPP. Ostatni lot w roku ubiegłym obejmował już 14 lotnisk. W roku bieżącym VI Lot Południowo-Zachodniej Polski prowadzi przez 15 lotnisk.

Pragnąc trwale uczcić pamięć kapitana pilota Franciszka Zwirki, dwukrotnego zwycięzcy w lotach południowo-zachodniej Polski, zawody te czynie się będą o nagrodę przechodnią „Puchar imienia kpt. pil. Zwirki“, puchar srebrny, przeznaczony dla klubu zwycięskiego.

Oprócz tej nagrody ufundowano w roku bieżącym liczne nagrody dla zwycięskich załóg i klubów.

Udział w zawodach dotychczas zgłosiły Aerokluby Krakowski, Poznański, Lwowski i Śląski.

Z okazji VI Lotu Południowo-Zachodniej Polski, odbędą się w Krakowie na lotnisku w Rakowicach w dniu 3 czerwca imprezy lotnicze jak: defilada samolotów turystycznych, pokaz szybowców, pokaz pociągu powietrznego, wzlot balonu, popisy eskadry myśliwskiej 2-go pułku lotniczego skok ze spadochronem oraz loty pasażerskie.

**Wielki sukces wystawy kobierców i ceramiki w Muzeum Narodowym**

W związku z uroczystościami krakowskimi przewidzianymi w najbliższych dniach, zwiedzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz cały Rząd Wystawę Kobierców i Ceramiki w Muzeum Narodowym w Krakowie.

Będzie to największym triumfem wystawy. Wielki jej sukces, który odbił się głośnie echem po całej Europie, pozostanie wiecznym wspomnieniem dla Krakowa, gdyż tu właśnie odbyła się jedna z najlepszych wystaw, o której pisała cała prasa polska i zagraniczna.

Dziś po czteromiesięcznym jej trwaniu, możemy już stwierdzić, iż wystawa odniosła olbrzymie powodzenie, jakiego nie osiągnęła żadna impreza w Polsce.

**Jak straż graniczna przeprowadza kontrolę**

Jeden z naszych czytelników pisze nam: W piątek 25 bm. około południa wstąpiłem na ul. Dietla do jednego ze sklepów kolonialnych ażeby coś zakupić. Jakież było moje zdumienie, kiedy natychmiast po przedstawieniu progu zbliżył się do mnie obcesowo pewien jegomość i oświadczył mi, że nie wolno mi się ze sklepu wydalić, aż przy-

**Przygotowania do uroczystości krakowskich 31. maja i 1. czerwca br.**

Jak już donosiliśmy Pan Prezydent Rzpli tej weźmie udział wraz ze swą świtą w tegorocznej uroczystości procesji Bożego Ciała, dnia 31 maja.

Na drugi dzień, tj. w piątek 1. czerwca o godz. 18-tej odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Muzeum Narodowego, którego dokona Ks. Metropolita Sapieha w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Po poświęceniu Pan Prezydent Rzplitej wraz ze swą świtą, Ks. Metropolita i członkowie Rządu podpiszą akt erekcyjny. Ze względu na historyczne znaczenie tegoż aktu Prezydent m. Dr. Kaplicki wraz z Komitetem budowy zwróci się z wezwaniem do krakowskich urzędów, pu-

ków, instytucyj oraz różnych organizacyj aby ich przedstawiciele ten akt również podpisali dla pamięci potomnych.

Tegoż dnia odbędzie się publiczna zbiórka na pomnożenie funduszu na budowę Muzeum narodowego.

W piątek wieczorem po poświęceniu kamienia węgielnego odbędzie się na Rynku krakowskim wielki festiwal muzyczny, odegrany przez orkiestry wojskowe i cywilne pod batutą kapelmistrza mjr. Schreyera.

W oba dni uroczystości krakowskich całe miasto będzie dogato dekorowane, zaś przepiękne stare zabytki naszego miasta iluminowane reflektorami.

dzie „pan komisarz“. Jestem lekarzem, nie mam czasu na takie niespodziewane imprezy, energicznie więc zaprotestowałem, okazałem moją legitymację oficera rezerwy, ale to wszystko tyle mi pomogło co umarłemu kadzidło. Musiałem przez trzy ćwierci godziny siedzieć zamknięty i czekać na „pana komisarza“. Tosamo — wszyscy klienci, którzy w owym czasie przyszli do sklepu.

Chodziło tu prosto o kontrolę przeprowadzoną przez funkcjonariuszów straży granicznej. — Bardzo pięknie, ale czy nie byłoby prościej w czasie przeprowadzania kontroli nikogo nie wpuszczać do sklepu, zamiast łapać zupełnie obcych ludzi i trzymać ich pod zamknięciem? Już to biurokracja nasza naprawdę nie kłopotą się zbyt o publiczność! Co jej tam na publiczności zależy!

**Kto ma ponosić kosztą brukowania ulic?**

W ostatnim numerze „Samorządu terytorjalnego, wydawnictwa Związku Powiatów Rzpl. Polskiej ukazał się ważny wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w związku z art. 174 rozp. Prez. Rzpl. z 16-go lutego 1928 o prawie budowlanem. Wyrokiem N. T. A. orzeka, że gmina miejska ma prawo przelożyć na właścicieli przyległych realności koszty urządzenia ulicy tylko wtedy, gdy chodzi o ulicę nową, dotychczas nieistniejącą, lub też o ulicę wprawdzie istniejącą, lecz pozbawioną wszelkiego urządzenia w znaczeniu ulicy miejskiej.

Okoliczność, że właściciele realności nie przyczynili się w swoim czasie do kosztów pierwszego urządzenia ulicy, nie uzasadnia prawa gminy do przelożenia na nich kosztów dalszego urządzenia tej ulicy. (Wyrok z 29. IX. 1933 L. rej. 5729/30)

**— DYŻURY LEKARZY.** Dziś mają dyżur — w dzień: dr. Baranowski — Tatarska 11, dr. Gutman Gizela — Grodzka 60, tel. 126-98, dr. Herzhaft — Florjańska 47, tel. 169-89, dr. Walewski — Łobzowska 27, tel. 155-50; dyżur w nocy: dr. Ferber Anna — Rekawka 3, tel. 113-37, dr. Mirowska Eugenia — Stolarska 5, tel. 139-83, dr. Sokolowski — Starowiślna 62, tel. 142-04, dr. Statter — Karmelicka 46, tel. 117-66.

**— DYŻURY APTEK.** Dziś mają dyżur dzienny i nocny apteki: ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77 i Rynek podgórski 9; tylko dzienny dyżur apteki: ul. Grodzka 22, plac Matejki 3, ul. Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 36.

**— DZIŚ wielki kiermasz dla dzieci** urządzi Org. Wizo w Parku Krakowskim o godz. 3 popoł. Wstęp 50 gr. Dochód przeznaczony na Z. F. N. 5829kr

**— ŻYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA** przyjmuje wpisy do klasy pierwszej. Informacje w sekretariacie, ul. Mikołajska 9, codziennie, z wyjątkiem sobót, od godz. 9—1 i od 5—8. Telefon 164-40. 5900kr

**— KIERMASZ DLA DZIECI**, który miał się odbyć staraniem WIZO dziś popoł. w Parku Krakowskim, został przelożony z powodu niepogody na niedzielę 10 czerwca.

**DIWANY, CERATY, LINOLEUM A. NUSSBAUM, DIETLA 45**

**Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI**

**WIELKA IMPREZA ARTYSTYCZNA W KRAKOWIE**

Obecna wystawa grafiki szwedzkiej i Grupy „Dziesięciu“ zamknięta będzie w poniedziałek 28 bm., poczem przystępuje dykcja Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych do pracy nad zorganizowaniem wielkiego, ogólnopolskiego „Salonu“. Wezycy najtężsi artyści Polski współczesnej biorą udział w tej wielkiej imprezie artystycznej, nadsyłając najlepsze swe dzieła z zakresu malarstwa, grafiki i rzeźby. Liczne nagrody ufundowane przez Państwo, samorządy, instytucje społeczne i osoby prywatne, podnoszą prestiż „Salonu“, który wchodzi w życie, jako stała impreza artystyczna, mająca ożywić życie kulturalne w większych miastach Rzeczypospolitej. Otwarcie „Salonu“ nastąpi w sobotę 2-go czerwca o godz. 5 popoł.

**— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj na ostatniem przedstawieniu popołudniowem komedja St. Zeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...“ Wieczorem powtórzenie najnowszej komedji A. Grzymala-Siedleckiego „Czwarty do bridge'a“, która powtórzona będzie również pojutrze.

**— „WESOŁE KUMOSZKI Z A-DA SARI.** Jutro 28-ma premjera komiczno-fantastycznej opery J. Nicolai'a „Wesołe kumoszki z Windsoru“. W operze tej wystąpi gościnnie Ada Sari.

**— Z ŻYDOWSKIEGO TEATRU LETNIEGO.** Dziś 3 przedstawienia przy udziale B. Witera, N. Kareni oraz zespołu o godz. 11 rano poranek po cenach od 50 gr do 1 50 zł „Wesoły oficer“, o godz. 4 pop. po cenach znizowanych oraz o godz. 8 30 wieczór powtórzenie premjery „Słepy pajac“. Bilety przez cały dzień w kasie teatru w ogrodzie.

**— POŻEGNALNY WIECZÓR LOLI AMSEL.** Dziś o godz. 9 wiecz. w sali Bolońskiego żegna Kraków utalentowana młodociana artystka i pieśniarka Lola Amsel. Publiczność krakowska napewno nie ominię sposobności ujżenia po raz ostatni przed wyjazdem swojej ulubienicy. W wieczorze tym bierze nadto udział znana 12-letnia baletnica Anusia Landau.

**REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.**

ADRIA: „Tańcząca Wenus“.  
 APOLLO: „Świat bez mężczyzna“.  
 ATLANTIC: „Szalona noc w Zoo“.  
 BAGATELA: „Grzech jednej nocy“ (Anna Bella)  
 DOM ŻOŁNIERZA: „Nad pięknym modrym Dunajem“ (Lya Mara, Harry Liedtke).  
 MUZEUM: „Czemp“ (Wallace Beery i Jackie Cooper).  
 PROMIEN: „Dr. Jekyll i Mister Hyde“ i „Świat słucha“.  
 SŁONKO: „Pieśń nad pieśniami“ (Marlena Dietrich).  
 SZTUKA: „Baroud“ i „Czeluskin“  
 ŚWIT: „Wanima“.  
 UCIECHA: „Czibi“.  
 WANDA: „Maskarada miłości“ (Ellisa Landi, Nils Asther).

**— CYRK STANIEWSKICH** na Błoniach obok boiska KS. Cracovia. Dziś niedziela 2 przedstawienia o godz. 4 15 i 8 30 wieczorem.



## Zmiana kursu w Rumunii?



W Rumunii krążą pogłoski o mającej niebawem nastąpić zmianie gabinetu. Na czele rządu stanąć ma generał Averescu, który utworzy gabinet „silnej ręki“. Generał Averescu (od prawej) miał podobno porozumieć się w tej sprawie z królem Karolem (od lewej) i wyrazić zgodę swą na objęcie rządów, pod warunkiem, iż król porzuci swą przyjaciółkę, p. Lupescu (w środku). Król Karol miał wyrazić zgodę na tę propozycję.

## Achimeir zeznaje jako świadek

Jerozolima. 26. 5. ŻAT. W sprawie Stawskiego i Rosenblatta sąd przesłuchał w charakterze świadka, dawnego współoskarzonego Achimeira. Achimeir, skuty w kajdany, został sprowadzony z więzienia w Akko. Jest blady i sprawia wrażenie bardzo osłabionego po niedawno odbytej głodówce.

Sąd zezwala Achimeirowi, aby składał zeznania w pozycji siedzącej. Achimeir nie chce jednak skorzystać z tego przywileju zaznaczając, że nie chce siedzieć na tem samym krześle „co największa kłamczyni wśród kobiet.“

W toku składania zeznań poczuł się jednak bardzo osłabiony i usiadł.

Generalny prokurator Trusted bierze świadka w krzyżowy ogień pytań. Na pytanie na temat jego poglądów co do gwałtów politycznych, Achimeir zrywa się z miejsca i mając ręce skrzyżowane na piersiach woła patetycznie: Pragnąłbym wiedzieć, co by pan jako patriota brytyjski myślał, gdyby Anglja znalazła się w niebezpieczeństwie.

W dalszym ciągu zeznań Achimeir gwałtownie zbliża się do stołu sędziowskiego, kładzie ręce na rodalach i jeszcze raz składa przysięgę na to, że mówi inspektorowi Gofferowi, że krytycznego piątku, o godz. 7 wieczór on, Achimeir, widział Stawskiego w Jerozolimie. Jeżeli Goffer ma sumie nie, niech temu zaprzeczy.

Na pytania przewodniczącego sędziego Corrie, Achimeir odpowiada stojąc. Świadek stwierdza, że był zwolennikiem idei Żabotyńskiego o legjonie żydowskim. Jest jednak zdecydowanym przeciwnikiem indywidualnego teroru.

Prokurator Trusted: Poczł świadek zamieszkał razem ze Stawskim?

Achimeir: Zrobiłem to ze względu na brak mieszkań w Tel Awiwie. Odpowiadając na inne pytania prokuratora Achimeir oświadcza, że Stawskiego znał mało, spotkał się z nim w klubie rewizjonistycznym. Po kilku dniach Stawski zaproponował mu zamieszkanie we wspólnym pokoju. Świadek się na to zgodził. W czasie mieszkania w jednym pokoju -- oświadcza Achimeir -- łączyły nas trzy czynniki: po pierwsze płacenie komornego 70 piastrów miesięcznie, powtórnie wspólne zainteresowania partyjne, po trzecie nasze wysiłki dopomagania p. Hyamsonowi (b. dyrektor departamentu emigracyjnego) przy sprowadzaniu Żydów do Palestyny, lecz na drodze nielegalnej.

Pozatem sąd przesłuchał następujących świadków powołanych przez obronę: bibliotekarza U. H. Schechtmanna, dziennikarza Melzera, inspektora towarzystwa ubezpieczeń, w którym Arlosorow był ubezpieczony Price, Luszańskiego, Rapaporta i Marguliesia.

Na posiedzeniu popołudniowym przesłuchano dwóch współtowarzyszy Rosenblatta z Kfar Saba, Józefa Kenaani i Eliezera Bursteina. Obydwaj świadkowie zeznają, że krytycznego piątku, 16-go czerwca Rosenblatt uczestniczył wieczorem w zebraniu jego grupy w Kfar Saba. Świadek Kanaani zeznaje, iż sam pisał protokół tego zebrania, na którym Rosenblatt dwukrotnie zabierał głos. Zebranie rozpoczęło się o godz. 9 wieczór, a skończyło o godz. 11. Fakty te potwierdza świadek Burstein, dodając, iż po zebraniu odbyła się zabawa taneczna.

## Turcja nie życzy sobie wizyty Goeringa

Stambuł. 26. 5. (R) Z kół oficjalnych donoszą, że premier pruski Goering po wizycie w Atenach zamierzał także złożyć wizytę w Turcji został jednakże ze strony tureckiej poinformowany, że wizyta jego w Turcji nie jest pożądana, wobec czego zrezygnował z wyjazdu.

## Antyhitlerowska demonstracja w Kopenhadze

Kopenhaga. 26. 5. (R) Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy zasmarowali budynek tutejszego poselstwa niemieckiego czerwoną farbą, wypisując różne obelgi pod adresem Hitlera i reżimu hitlerowskiego.

## Wojska Ibn Sauda maszerują na stolicę Jemenu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn. 26. 5. (L) Wedle doniesień z Kairu, wobec niedotrzymania przez Imama Jemenu warunków postawionych przez króla Hedżasu, Ibn Sauda, wojska hedżaskie stojące pod dowództwem

emira Fejsala podjęły marsz przeciw stolicy Jemenu, Sanaa. Czekają jednak wielki trud, ponieważ muszą przebyć wysokie i silnie ufortyfikowane góry.

## Angielski przemysł lotniczy zbroi Japonię i Niemcy

Moskwa. 26. . (R) „Prawda“ przynosi sprawozdanie z dnia lotniczego, obchodzonego 24 bm. w Anglii, oraz mowy wygłoszonej przez ministra lotnictwa, Londondery'ego i pisze, że uroczystości te, ustanowione w przeddzień sesji komisji głównej konferencji rozbrojeniowej dowodzą, iż w Anglii nikt nie myśli o rozbrojeniu.

Jakkolwiek przedstawiciel ministerstwa lotnictwa -- pisze dziennik -- na postawie wyfr porównawczych usiłował wykazać „bezbronność“ Anglii, jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w swych olbrzymich zbrojeniach powietrznych Anglja główny nacisk kładzie na przygotowanie materiału najnowszego typu Nie należy też zapominać -- kończy dziennik -- że niezwykle potężny angielski przemysł lotniczy praktycznie już dziś zbroi sprzy mierzeńców i przyjaciół imperjalizmu brytyjskiego -- Japonię i Niemcy.

## Antonow Owsiejenko — najwyższym prokuratorem ZSRR

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Moskwa. 26. 5. (R) Były poseł sowiecki w Warszawie Owsiejenko mianowany został najwyższym prokuratorem Unji sowieckiej.

## „Warszawa“ w Leningradzie

Leningrad. 26. 5. (R) W dniu 30 bm. przybędzie do portu w Leningradzie jako pierwszy w tym sezonie parowiec polski „Warszawa“, na którego pokładzie ma przybyć około 200 turystów polskich.

## Prof. Schmidt w drodze do Europy

Moskwa. 26. 5. PAT. Z Nowego Jorku donoszą, że prof. Schmidt wraz z kierownikiem akcji ratunkowej „Czeluska“ Uszakowem wyjechał na pokładzie „Majes'tic“ do Europy.

## Oficerowie sowieccy do Francji

Moskwa. 26. 5. (R) W najbliższym czasie wyjadzie do Francji większa grupa oficerów sowieckich, celem zaznajomienia się z organizacją armii francuskiej. Oficerowie sowieccy zabawią we Francji kilka tygodni.

## Kara śmierci za sabotaż w Austrii

Wiedeń. 26. 5. (W) Rząd związkowy proklamał dziś stan wyjątkowy na zbrodnie popełnione przeciw ustawie o materiałach wybuchowych. Wszystkie osoby, które popełnią lub wezmą udział w zamachach na urządzenia użyteczności publicznej sądzeni będą przez sądy doraźne i karani śmiercią.

— o —  
SNIEG

Berlin. 26. 5. (R) Wedle doniesień z Hirschbergu, w Karkonoszach spadł śnieg. Szczyty pokryte są grubą warstwą śniegu.

## Powstanie w Mandżurji szerzy się

Szanghaj. 26. 5. (R) Wedle wiadomości nadchodzących z pogranicza Mandżurji, walki między powstańcami a zjednoczonymi wojskami mandżurko-japońskimi trwają w dalszym ciągu. W prowincji Kirin stoczono w tych dniach gwałtowną walkę, w toku której padło po obu stronach

230 ludzi w zabitych i rannych.

Pod Chailar powstańcy mandżurscy zestrzelili japoński samolot do bombardowania. Lotnicy japońscy ponieśli śmierć.

Prasa chińska donosi, że w ostatnich czasach znacznie zwiększyła się liczba powstańców mandżurskich. W prowincji Kirin liczba powstańców wynosi przeszło 60 tysięcy a w prowincji Hailiang-kiang ponad 70 tysięcy.

# „Należy okupować Saarę”

Strasburg, 25. 5. PAT. Poważny dziennik rotaryjski „Lorraine” zamieścił w związku z ostatnimi incydentami w Zagłębiu Saary sensacyjny artykuł wstępny p. t.: „Należy szybko okupować Saarę” w którym domaga się natychmiastowego obsadzenia terytorjum Saary wojskami francuskimi celem zapewnienia bezpieczeństwa ludności Saary oraz zapobieżenia dalszym aktom gwałtu ze strony szowinistycznych elementów niemieckich.

Strasburg, 25. 5. PAT. Prasa alzacka komentuje z wielkim oburzeniem fakt skazania przez sąd w Kehl na 4 tygodnie więzienia maszynisty pociągu francuskiego Remela, który w rozmowie z kolejarzami niemieckimi wyrażał się ironicznie o instytucjach hitlerowskich. Wszystkie pisma, nie wyłączając skrajnie autonomicznych, uważają wyrok sądu w Kehl za przesadnie surowy.

Strasburg, 25. 5. PAT. Policja polityczna aresztowała w Strasburgu pewnego ofi-

cera Reichswehry który od dłuższego czasu przebywał na terenie Alzacji i Lotaryngji, gdzie zbierał informacje, dotyczące fortyfikacyj nadreńskich. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono liczne dokumenty dotyczące bezpieczeństwa Francji. Wszelkie bliższe szczegóły powyższej afery, do której przywiązują tu duże znaczenie, trzymane są przez policję w ścisłej tajemnicy.

## PARLAMENT FRANCUSKI OBRADUJE NAD POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ

Paryż 25. 5. PAT. Parlament przystąpił popołudniu do dyskusji nad polityką zagraniczną. Deputowany Chappedelaine, który powrócił niedawno z podróży po Europie omówił także sytuację w Niemczech i zaznaczył, że wraz z przesładowaniem katolików i Żydów oraz zmniejszeniem zapasów złota wzrastają trudności Hitlera. Zaniepokojenie wywołuje jednak nielegalne dozbrajanie się Niemiec zwłaszcza w dziedzinie lotnictwa.

Następnie minister Barthou wygłosił dłuższe expose, w którym omówił także stosunki między Francją a Polską.

## Człowiek, który popełnił 2.365 oszustw

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 25. 5. (O) W Neusalz nad Odrą aresztowany został oszust międzynarodowy Max Eiselt, który ma na sumieniu olbrzymią ilość oszustw popełnionych w Niemczech i innych państwach europejskich. Dotychczas udało mu udowodnić 2365 oszustw, do których Eiselt się przyznał. Około 3 tysiące osób zostało przez niego poszkodowanych.

## WYJAZDY KURACYJNE DO CZECHOSŁOWACJI

Krak. Biuro Podróży „ESCOPOL“ łącznie z poszczególnymi Zarządami Uzdrawisk Czechosłowackich zorganizowało b. tanie i korzystne ryczałtowe kuracje 4- i 3-tygodniowe:

Trenczyńskie Cieplice od Zł 266.— za 3 tyg  
Piszczany „ „ 266.— „ „ „  
Karlowe Vary (Karlsbad) „ „ 341.— „ „ „  
Marjańskie Lazne (Marienbad) „ „ 341.— „ „ „

Ceny powyższe obejmują: 4 wizyty lekarskie (lekarz do wyboru), takse klimatyczną, kurację (kąpiele) wskazaną przez lekarza, pobyt z utrzymaniem w pierwszorzędnym hotelach lub pensjonatach (do wyboru), pokoje 1-osobowe, obsługę, różne inne opłaty itd., przyczem kuracjusze mogą spożywaćienne posiłki w dowolnych restauracjach. PASZPORTY ULGOWE (4-tygodniowe), W ŚCISLE OZNACZONEJ ILOŚCI. Wszelkie formalności (bez względu na miejsce zamieszkania) i informacje wyłącznie przez: KRAK BIURO PODRÓŻY „ESCOPOL“ KRAKÓW, RYNEK GL. telefon 125-93.

Pojedyncze numery

## NOWEGO DZIENNIKA

sprzedawane są wszędzie także

w księgarniach Tow. „Ruch“ i na dworcach kolejowych

po cenie 25 groszy

## Nowość dla gospodyń!

We wszystkich sklepach spożywczych ukazały się

## BUDYNIE I KREMY Dra Wandera

które tak, jak proszek do pieczenia DAWA, CUKIER WANILJOWY, OLEJKI i AROMATY Dra WANDERA są niezastąpione.

Czekolada WEEK-END PLUTOS 75 groszy pndelko Czekolada TEATRALNA budzi zachwyt subtelnością smaku, jest osłodą życia.

Tomasz G. Masaryk

## Nasz pan Fuchsel

Poniżej podajemy w przekładzie piękny szkic autobiograficzny wielkiego Tomasza G. Masaryka. Znany małżonkiem i humanistą — wybrany obecnie poraz czwarty Prezydentem Czechosłowacji — opowiada o swoim antysemityzmie w wieku chłopięcym i o tem, jak go w sobie przeżył, aż w okresie procesu Hilsnera stał się obrońcą Prawdy i Sprawiedliwości. — Szkic ten ukazał się w gazecie „Besedny Cas“, w nrze z 24. lutego 1911.

W latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, wychowywano każde słowackie dziecko w okolicy Hodonina przez szkołę, dom czy kościół na wzorowego i postępowego antysemitę. Nawet i opinia już się o to pilnie starała. Nam, dzieciom, zabraniała surowo matka zbliżać się do domu Lechnerów, gdyż ponoć Żydzi używają krwi dzieci chrześcijańskich. Musiałem więc stale okrążać dom Lechnerów w dużym promieniu, to samo też czynili moi koledzy w Cejkowicach. W szkole i w kościele stale nas ostrzegano przed Żydami. A jeśli p. Kaplan był w dobrym humorze, prosił nauczyciela, by to potwierdzał, a pewnego kamieniarza, by naśladował modły Żydów w tekście „taiterl-taiterl“. Tak naigrywano się z Żydów.

Przesąd ten o rytualnych zabójstwach chrześcijan przez Żydów, tak dalece był we mnie zakorzeniony, że ilekroć przechodziłem zupełnie przypadkowo obok Żyda — specjalnie do niego się zbliżałem, by móc podpatrzeć, czy na palcach jego niema doprawdy krwi. Tego głupiego przyzwyczajenia długo nie mogłem się pozbyć.

A jednak lubiałem, lubiałem bardzo pana Fuchsla, „naszego pana Fuchsla“, jak go u nas w domu nazywano. Przypominałem sobie, że nasz antysemityzm rodzinny dopuszczał na jeden wypadek filosemicki. Jako dziecko nie mogłem sobie wszakże w żaden sposób uświadomić, że pan

Fuchsel jest również Żydem. Pan Fuchsel był domokrążcą w Hodoninie. Matka kupowała stale u niego płótno. Od czasu do czasu odwiedzał nas p. Fuchsel, — a myśmy się wszyscy tak cieszyli, gdy przychodził. Pokazywał nam cały swój kramię, opowiadał o swoich towarach, komu i ile już sprzedał, nowe i ciekawe przynosił nam wieści i sensacje z Hodonina i okolicy, o których tylko on, Fuchsel, wiedział. Lubiliśmy bardzo słuchać, gdy tak swobodnie i zajmująco opowiadał. Ze się przytem bez plotek nie obeszło, to zrozumiałe. Na odchodne darowywał mi zwykle kawałek odtwaka. Kochaliśmy p. Fuchsla, słowem, on był właśnie „naszym panem Fuchsem“.

Dzięki znajomościom, współzyciu i gospodarczym stosunkom z Żydami, zapomniano o krwi — przesąd ten odnosił się tylko do tych Żydów, z którymi się nie stykano, jednak każdy wierzący w mord rytualny miał swojego pana Fuchsla. Dzieci żydowskie miały swoją własną szkołę i nauczycieli i tak wychowywaliśmy się zupełnie odosobnieni i obcy. Oni mieli swe żydowskie ghetto, my nasze chrześcijańskie.

W szkole realnej w Hustopeczu miałem żydowskiego kolegę. Wymijałem go stale i patrzyłem mu ciągle na palce... Prześladowaliśmy go w niechrześcijański sposób, aczkolwiek był to serdecznie dobry chłopak. Nie był wprawdzie bardzo mądry, należał do drugorzędnych uczniów i uparcie sprzeciwiał się naszym poglądom o żydości. Ten to żydowski chłopak odwrócił mnie od antysemityzmu.

Pewnego razu urządziliśmy ze szkołą wycieczkę w góry Poławskie. W drodze powrotnej odpoczęliśmy w gospodzie w Dunajewicach na podwieczorek piliśmy wino i dużo piwa, paliliśmy papierosy, a profesorowie hulali z nami. Celem pocisków i dowcipów był będący właśnie z nami „Leopold“ (wygląd jego pamiętam, lecz nazwiska już zapominałem).

Było to pod wieczór, słońce prawie zachodziło, gdy Leopold znikł nam od stołu, wybiegliśmy go szukać. Chłopcy znaleźli go modlącego się w ja-

## Na lato na wycieczki!

Lodowce orzeźwiający o różnych smakach  
Dropsy orzeźwiający kwaśne i miętowe  
poleca fabryka czekolady  
Józef Domański Warszawa

— 0-5-0 —

kiejs bramie. Wybiegli też inni, by go widzieć i w modlitwie mu przeszkodzić. I ja też wybiegłem go zobaczyć, — lecz nie zapomnę nigdy tego wrażenia. Leopold stał za jakąś bramą, by widocznie nie zostać spostrzeżonym, — ugiął się lekko, modląc się.

W jednej chwili przeszła mi ochota do śmiechów i drwin.

Podczas, gdy myśmy hulali, gdyśmy się w najlepsze zabawiali, on nie zapomniał swojej modlitwy. I wtedy to antysemityzm mój zostaje pokopany, chociaż nie znika całkiem.

Rodzice moi przenoszą się wówczas znowu do Hodonina. Miałem więc sposobność poznać tamtejszą miejscowość żydowską i wielu Żydów

Pod naporem doświadczeń i przekonań runie wreszcie i zniknie dla mnie ghetto uprzedzeń. Ze znajomości z innymi Żydami wykwitnie stosunek przyjacielski, przyjaźń wierna i piękna.

W Bernie i we Wiedniu powiększa się grono moich żydowskich przyjaciół. Uprzedzenia znikają, chociaż przyzwyczajenie z lat dziecińczych czasami się odzywa, a przyzwyczajenie jest potężne i okropne.

Młodsze pokolenie wychowujące się w narodowych szkołach, nie bierze i nie odczuwa antysemityzmu w taki sposób, w jaki myśmy go odczuwali. Filozofuje się tutaj bardziej nad socjalnymi różnicami Żydów i chrześcijan. Karmi się teorjami Wagnerów, Nietzschego, Legarde'a i Gobineau. Nasz antysemityzm był zabobny i klerykalny. Czy nie jest to wprost cudowne, że Czesi nie wydali żadnego teoretyka antysemityzmu?

Podczas afery Hilsnera odezwał się ten stary, prymitywny, surowy antysemityzm i porwał za sobą dużą część inteligencji czeskiej.

Jakże często przypominałem sobie wówczas, owego Leopolda, modlącego się w dunajewickiej bramie, jakże często stawała mi przed oczyma jego twarz. Może, może właśnie wtedy naprawiłem wszystko to złe i nieładne, do czego mój antysemityzm w latach młodych namówił.

(Tłumaczył z czeskiego Salomon Schwarz)

## KRONIKA KRAKOWSKA

### Sjonistyczny klub Towarzystwa w Krakowie

Jak się dowiadujemy powstał na terenie Krakowa nowy związek pod nazwą „Sjonistyczny Klub Towarzystwa“. Cele tej nowopowstałej organizacji mieszczą się w samej nazwie. Ma to być organizacja, któraby grupowała w sobie w formie klubu towarzyskiego inteligencję ogólnosjoniską naszego miasta, a więc wolne zawody, kupiectwo szan. urzędniczy itd.

Z uwagi na brak tego rodzaju organizacji który bardzo dotkliwie dawał się odczuć w życiu sjonistycznym Krakowa, należy z radością powitać fakt powstania Sjonistycznego Klubu Towarzystwa, który niewątpliwie stanie się w krótkim czasie poważnym motorem pracy ideowej oraz ośrodkiem życia towarzyskiego społeczeństwa sjonistycznego w Krakowie.

### Z Zrzeszenia Literatów i Dziennikarzy Hebrajskich w Krakowie

W sierpniu ub. roku powstał w Krakowie oddział Zrzeszenia Literatów i Dziennikarzy Hebrajskich w Polsce z następującym wydziałem: Poseł dr. Thon (prezes), dr. Katz (zastępca), dr. Stendig (sekretarz), dr. Silberfennig (skarbnik), prof. Mifelew i dr. Pfeffer (członkowie Zarządu). Zrzeszenie postawiło sobie za cel propagowanie i pielęgnowanie żywego i drukowanego słowa hebrajskiego. W tym celu urządził Zarząd w czasie od 10 września ub. r. do 27 maja br. 8 posiedzeń wydziału i 13 zebrań literackich (mesiba). Dnia 1 marca urządził adlojadę i związany z nią wieczór humoru żydowskiego. Na zebraniach towarzyszy wygłaszano referaty na temat aktualnych zagadnień i prądów nurtujących współczesne życie towarzyskie. Referentami na „mesibach“ byli członkowie wydziału, profesorowie hebrajskiego gimnazjum i zapraszeni goście: prof. Mifelew, dr. Katz, dr. Stendig, dr. Silberfennig, dr. Pfeffer, prof. Rapaport, dr. Blattberg, prof. Rubinstein, poeta Bystrycki, Sz. Wałkowski, Władysław Chrapusta i J. Kleiner. Jedna mesiba była poświęcona przyjęciu na cześć gości palestyńskich N. Bystryckiego, Sprincaka i delegatów zjazdu tarbutowego, z Zoharem na czele. Zrzeszenie założyło własne wydawnictwo „Miflat“, które wydaje obecnie pierwszą pracę, pióra dra Katza o Gnesinie. Jak na krótki okres czasu — płon obficie.

— Z ZRZESZENIA LITERATÓW I DZIENNIKARZY HEBRAJSKICH W POLSCE Oddział w Krakowie. Dziś o 730 w lokalu gimnazjum XIII. mesiba z referatem J. Kleinera. Goście mile widziani.

### Wielki Zjazd do Krakowa

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie organizuje w dniach 31 maja i 1 czerwca b. r.

#### WIELKI ZJAZD TURYSZCZYŃCZY DO KRAKOWA

na uroczystości Bożego Ciała i poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach Muzeum Narodowego uświetnione osobistym udziałem

#### PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ oraz

#### PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I NAJWYŻSZYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

Program uroczystości przewiduje m. in. między narodowy mecz piłkarski Austria—Kraków w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu Muzeum Narodowego i Festiwal muzyczny na rynku krakowskim.

Uczestnicy Zjazdu korzystają ze zniżonych wstępów na wszystkie uroczystości i imprezy.

#### CENY PRZEJAZDU DO KRAKOWA I ZPOWROTEM

ze stacji: Bielsko 5.10 zł., Katowice 4.10 zł., Nowy Sącz 10.70 zł., Oświęcim 3.50 zł., Rzeszów 9.70 zł., Tarnów 4.10.

Bilety kolejowe i karty wstępu na uroczystości i wystawę sprzedają P. B. P. „Orbis“ w wymienionych miejscowościach. Zniżkowe bilety kolejowe upoważniają do jednorazowego przejazdu do Krakowa i z powrotem dowolnymi pociągami osobowymi w dniach od 31 maja do 1 czerwca br.

### Pociąg popularny do Bieńczyce

Wypisana pociąg popularny. Wyjazd z Krakowa o godz. 14.50. Przyjazd do Bieńczyce o godz.

15-tej. Wyjazd z Bieńczyce o godz. 18.50. Przyjazd do Krakowa o godz. 19.30. Cena przejazdu tam i z powrotem: 90 gr. Każdy uczestnik może zakupić kupon na świeże truskawki w cenie 65 gr. za 1 kg.

Informacji udzielają i sprzedają bilety i kupony: P. B. P. „Orbis“ — Rynek Główny, „Wagons Lite-Cook“, Sławkowska 12, Polski Związek Turystyczny, Szpitalna 36, oraz Kasa osobowa na dworcze głównym.

Dyrekcja zastrzegaa sobie prawo odwołania pociągu w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych lub za małej ilości zgłoszeń.

### Święto 20. pułku Ziemi krakowskiej

W dniu wczorajszym 20 p. p. Ziemi krakowskiej obchodził święto 15-lecia istnienia pułku. Wieczorem w przeddzień święta odbył się apel ku czci poległych w walkach o wolność Ojczyzny oficerów i szeregowych.

Wczoraj o godz. 9.30 uformowały się wszystkie oddziały 20 p. p. na dziedzińcu w koszarach króla Kazimierza Wielkiego, po odebraniu raportu przez gen. Luczyńskiego i po nabożeństwie odbyła się defilada 20 p. p. poczem nastąpiła uroczysta dekoracja odznakami pułkowymi miasta Krakowa, Wieliczki, Bochni i Będzina. Dyplomy honorowe i odznaki wręczono i prezydentowi m. Krakowa dr. Kaplickiemu, burmistrzowi m. Wieliczki Jagielskiemu, burmistrzowi m. Bochni Pacule oraz przedstawicielowi rady miejskiej Będzina

W święcie 20 p. p. wzięli udział przedstawiciele władz z p. Wojewodą dr. Kwaśniewskim, korpus oficerski garnizonu krakowskiego z gen. Luczyńskim i gen. Mondem, dowódca 20 pp. płk. Brozek i szereg innych osób.

### Podpałił — ale nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia czynu

(rg) W nocy 28 lipca 1926 wybuchł pożar w zabudowaniach Wiktona Fieberta w Raciborowicach. Ogień rozszerzał się szybko, tak, iż pomimo akcji ratunkowej spłonęło 11 zabudowań. Przyczyny pożaru nie zdołano wówczas ustalić.

Od tego czasu upłynęło kilka lat. We wsi poczęły krążyć pogłoski, iż zabudowania podpałił niejaki Franciszek Bąk, ze zemsty za wydalenie go z pracy przez Fieberta. Bąk został aresztowany i w śledztwie przyznał się do winy.

Wczoraj zasiadł Franciszek Bąk (lat 37), robotnik, na ławie oskarżonych przed sądem przysięgłych w Krakowie. Na rozprawie Bąk wyparł się winy, twierdząc, iż zeznania jego w śledztwie są nieprawdziwe. Oskarżony przedstawia typ osobnika niedorozwiniętego umysłowo.

Sędziowie przysięgli zatwierdzili winę jego w kierunku zbrodni podpalenia, przyjęli jednak, iż nie zdawał on sobie sprawy ze znaczenia swego czynu. Na tej podstawie trybunał pod przewodnictwem s. o. dr. Bobilewicza, wydał wyrok uniewinniający oskarżonego. Oskarżał prokurator dr. Pychawski.

— WIEC PROTESTACYJNY PRZECIW OGRANICZENIOM IMIGRACJI PALESTYŃSKIEJ urządził onegdaj krakowski oddział Ligi Pracującej Palestyny w lokalu przy ul. Miodowej 39. Wobec licznie zebranej młodzieży i starszych robotników referowali J. Eisner, dr. Ernest Munk, Ch. Henig i dr. Terlo, wyrażając pełną solidarność z walką jiszuwu żydowskiego w Palestynie i z poczynaniami Histadrut Haowdim.

— „HAOWED“, stow. dla przygotowania zawodowego i ideowego robotników żydowskich dla Palestyny (Kraków, Miodowa 39) przygotowuje obecnie zjazd wszystkich organizacji „Haowedu“ naszego okręgu. Adres: Skr. poczt. 109 dla Haowedu Kraków.

— ZARZĄD ZAMKU KRÓL. NA WAWELU podaje do wiadomości, że zwiedzanie Zamku jest wstrzymane od dnia 28. bm. aż do odwołania.

— KURSY ZAWODOWE. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Instytutu Rzem. Przemysłowego urządziła z dniem 10. czerwca br. miesięczny kurs krawiecki kroju męskiego i damskiego oraz specjalny kurs dla kuśnierzy. Poza tem przyjmuje się zgłoszenia na kurs rękawicznicy. Zgłoszenia i informacje ul. Smoleńsk 9, do 10 czerwca b. r. w godz. 8—2.

— KRAKÓWSKIE TOWARZYSTWO GINEKOLOGICZNE. We wtorek, 29 bm., o godz. 8 wiec. w sali wykładowej Kliniki położniczo-ginekologicznej U. J. (Kopernika 7) posiedzenie naukowe z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Doc. St. Skowron i Doc. T. Keller: „Uwagi o czynności ciastka żółtego“ 3) Pokazy z oddz. III. ginekol. Szpit. św.

Lazarza. 4) Wnioski i interpelacje.

— STAN CHOROÓB ZAKAŻNYCH. W ciągu biegnącego tygodnia zgłoszono w Miejskim Urzędzie Zdrowia 20 wypadków płonicy, 16 odry, 12 mumpsu, po 4 błonicy i ospy wietrznej i po jednym dachu płamistego, róży, różyczki i krztuśca.

— KURSY JĘZYKA HEBRAJSKIEGO DLA EMIGRUJĄCYCH DO PALESTYNY. Egzekutywa org. „Tarbut“ uruchamia kurs języka hebrajskiego dla dorosłych i emigrujących do Palestyny, pod kierownictwem wybitnych sił fachowych. — Oplata minimalna. Wpisy przyjmuje sekretarjat „Tarbut“ św. Gertrudy 12, II. p. codziennie między 6—8 wiec.

— o s o —

— „WESOLA PRZECHADZKA PO WIEDNIU I PODRÓŻ PO AUSTRJI“ Na tle licznych przeżyci oprowadzi publiczność krakowską młoda wiedeńska dziennikarka p. Minuschka Mantel w poniedziałek 28. bm. o godz. 8 wiec. w sali Kina Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9). Ponadto w programie produkcje muzyczno-wokalne. Bilety wstępu po 30 i 50 gr. przy wejściu.

— o s o —

— CEIREJ MIZRACHI Dieta 11. Dziś godz. 8.30 wiec. zebranie uczestników kursu flisarsko-posadzarskiego.

— o s o —

— Z „EZRY CHALUCOWEJ“. Dziś, godz. 6 pop. podwieczorek towarzyski z tańcami, w lokalu Miłkołajska 9, I. p. (W razie niepogody)

— o s o —

### Makkabi—Olsza 2:0 (1:0)

Pierwszy mecz w drugiej rundzie mistrzostw kl. A. rozegrany na boisku Olszy, zakończył się zasłużonym zwycięstwem białoniebieskich w spotkaniu z mistrzem Krakowa.

Makkabi wystąpiła w kompletnym składzie jedynie kontuzjowanego Spire zastąpił w powodzeniu w obronie Haber. Poza pierwszym i ostatnim kwadransem gry przeważała Makkabi, i gdyby atak jej wykorzystał chociażby małą część pewnych sytuacji podbramkowych wynik byłby znacznie wyższy.

Prowadzenie uzyskał Hauptman w 25 min. po ładnej akcji Osieka. Po przerwie podwyższa i ustala wynik dnia Lieberman. Drużyna Makkabi, w której widać poprawę formy grała bardzo ambitnie i ofiarnie. Wyróżnili się Mandelbaum w bramce, Purisz i Reder w pomocy oraz Hauptman na skrzydle. U pokonanych Kramer i Michalak.

Sędziował bardzo dobrze p. Rutkowski. Zawody cieszyły się liczną frekwencją publiczności.

### Ograniczenie czasu wieców?

Prasa warszawska podała wiadomość, jakoby władze administracyjne nosiły się z projektem ograniczenia czasu trwania wieców politycznych do godz. 8-jej wieczorem.

Jak się dowiaduje jedno z pism dotychczas projektów takich nie rozważano.

### Dalszych 300 Schutzbundowców jedzie do ZSRR

Moskwa, 26. 5. (R) Rząd sowiecki polecił posłowi sowieckiemu w Pradze, aby przysłał do Rosji sowieckiej dalszych 300 Schutzbundowców austriackich, przebywających na emigracji w Czechosłowacji.

Druga partja Schutzbundowców wyjedzie również na koszt rządu sowieckiego.

— o s o —

### Serja katastrof samochodowych w Hamburgu

Hamburg, 26. 5. PAT. Niezwykły zbieg nieszczęśliwych wypadków samochodowych zdarzył się jednego dnia w Hamburgu i okolicy. W czterech zderzeniach samochodów z motocyklami było 2-ch zabitych i 4-rech ciężko rannych. Przy wywróceniu się samochodu skutkiem pęknięcia opony została zabita 1 osoba, a 1 ciężko ranna, najtragicznijszym był wypadek wywrócenia się wielkiej platformy samochodowej, na której stało 70 osób, wracających ze zjazdu adwentystów, przytem zostało zranionych, przeważnie ciężko, 20 osób.

# Z GIEŁDY

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 26. 5. Kursy zamknięcia: Akcje Bank Polski 86, 86.50, 86.25, Lilpop 11.60, 11.65, Starachowice 10.60, 10.55. Tendencja utrzymana. Papiery procentowe: 4proc. inwestycyjna 113, 5-proc. konwersyjna 66, 5-proc. konwers. kolejowa 58.165, 6-proc. dolarowa 76.50, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 53.25, 7-proc. stabilizacyjna 66.50, 66.75, 66.50. Tendencja utrzymana. Listy zast. B. G. K. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.86, Holandia 359.12, Londyn 26.96, Nowy Jork czek 5.29, Nowy Jork telegr. 5.29 i pół, Paryż 34.96, Praga 22.05 i pół, Sztokholm 139, Szwajcaria 172.27, Włochy 45.07, Berlin 208.25 Tendencja niejednolita.

## DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 26. 5. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.26 przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.25 i pół do 5.27 i pół w towarze przy tendencji utrzymanej.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 26. 5. 1934. Giełda zbożowa bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

## GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 26. 5. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.29 i jedna czw., Londyn 15.65 i pół, Nowy Jork 3.07 i pół, Bruksela 71.92 i pół, Medjolan 26.16, Madryt 42.15, Amsterdam 208.50, Berlin 120.80 Wiedeń oficjalny 73, Wiedeń noty 57.60, Sztokholm 80.70, Oslo 78, Kopenhaga 69.90, Praga 12.81 i pół, Warszawa 58.10, Białogród 7, Ateny 2.93 i pół, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.90, Japonja 93. Tendencja niejednolita.

## POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 92, w Paryżu fr. fr. 1800, w Zurychu dol. 69.25 przy tendencji utrzymanej.

## POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 25. 5. Kursy otwarcia: Dillonowska 86, Stabilizacyjna 112.25, Dolarowa 76, Warszawska 65.50, Śląska 67. Kursy zamknięcia: Dillonowska 87.125, Stabilizacyjna 112.125, Dolarowa 75.25, Warszawska 65.50, Śląska nienotowana. Tendencja niejednolita.

— „DYSPUTA RELIGIJNA W KATOWICACH“. Wę wczorajszym repozycji z procesu katowickiego w ustępie, zatytułowanym „Słowa królewskie“, w którym mowa jest o orzeczeniu rabina K. Chameidesa, djablik drukarski zniekształcił sens pierwszego zdania. Zdanie to winno brzmieć:

„Zkolei przystępuje sąd do przesłuchania trzeciego rzeczoznawcy, rabina krakowskiego Kalmana Chameidesa, który z ramienia gminy żydowskiej w Katowicach opracował dla sądu bardzo obszerny pisemny wywód naukowy, gdzie z wielkim zasobem erudycji, punkt po punkcie zbijał oszczerstwa zawarte w artykułach „Błyskawicy“.

## Gimnazjum Koedukacyjne Tow. „Safa Berura w Tarnowie

poszukuje NAUCZYCIELA gimnastyki, zajęć praktycznych i rysunku, z pełnymi kwalifikacjami. Pożądana również umiejętność kierowania chórem szkolnym. Wymagana znajomość języka hebrajskiego. Oferty należy nadsyłać do 5 czerwca b. r. na adres Dyrekcji Gimnazjum, Tarnów, św. Anny 1.

## WALNE ZGROMADZENIE

TOW. „OGNIKO PRACY“ odbędzie się dnia 30-go maja b. r. o godz. 5-tej popołudniu, w lokalu szkoły zawodowej przy ul. Stolarskiej 15, I. piętro. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie ogólne. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Sprawozdanie Komisji Kontrolującej. 4) Wnioski Wydziału. 5) Wybór członków Zarządu. 6) Wnioski i interpelacje. W myśl postanowień statutu odbędzie się w razie braku kompletu drugie Walne Zgromadzenie o godz. 6-tej, bez względu na ilość obecnych. Ze względu na ważność spraw npraszamy wszystkich członków o niezawodne przybycie.

Za Wydział: Prezes i sekretarz.

5898kr

Prez. Dr. Rafał Landau.

Sekretarka:

Drowa Helena Gruenbutowa.

## Nowy gabinet lotewski



Na zdjęciu widzimy członków nowego gabinetu lotewskiego z premierem Ulmanisem (siedzi w środku) na czele.

## Rumunja dostanie rząd wojskowy

Bukareszt, 26. 5. (R) Mimo uspakajającego oświadczenia premiera Tatarescu złożonego wobec przedstawicieli prasy, koła dobrze poinformowane utrzymują, że kwestja utworzenia w Rumunji rządu wojskowego jest w dalszym ciągu aktualną.

Sprawa ta uległa jedynie pewnej zwłoce z powodu nieoczekiwanego zgonu żony mar-

szalka Averescu, wskutek czego przerwane zostały rozmowy prowadzone między królem a marszałkiem.

Koła polityczne oczekują, że zmiany w polityce wewnętrznej Rumunji zajdą dopiero po grecko-katol. Zielonych Świętach, tj. w przyszłym tygodniu.

## Dillinger ukrywa się w Londynie?

Londyn, 26. 5. PAT. „Daily Mail“ wywołała dzisiaj wielką sensację swoją alarmującą wiadomością, że najgroźniejszy bandyta amerykański Dillinger ukrywa się chwilowo w Londynie.

„Daily Mail“ twierdzi, że Scotland Yard czyni gwałtowne przygotowania do obławy wśród świata przestępców londyńskich, aby ująć Dillingera, którego podobno dwa dni temu zauważono w Londynie.

## Szwedzka eskadra lotnicza do Polski

Sztokholm, 26. 5. PAT. Eskadra 6-ciu samolotów szwedzkich udająca się do Polski odleciała wczoraj zgodnie z programem do Karlskrony, Odlot eskadr do Pucka nastąpi w poniedziałek, dnia 28 bm. rano. — Przybycie do Pucka oczekiwane jest o godzinie 11-tej.

## Oficerowie czescy w armji boliwijskiej

Praga, 26. 5. PAT. Wczoraj odjechało do Boliwji 5-ciu oficerów czechosłowackich z generałem Placekiem na czele. Na mocy umowy z rządem boliwijskim pełnić oni będą służbę w armji tego kraju.

### SPRZEDAŻ

MEBLE, SCHOR, KRAKÓW, SZPITALNA 40 — naprzeciw teatru miejskiego. — NAJTANSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU. 5903kr

FIRANKI, KAPY, od najtanszych do najwytworniejszych poleca — Wytwórnia Firanek Józef Rottner, — dawniej Podgórze, Rękawka, — obecnie Sławkowska 11, telefon 176-92. 2806k

OKAZYJNIE sprzeda piękną, nowoczesną sypialnię, jadalnię i gabinet — Wytwórnia mebli „Meblopol“, Jasna 2. 5892kr

KILIMY ARTYSTYCZNE — Dywany perskie: Grünerowa, Kraków, ul. św. Tomasza 1. 26. 1298kr

CALY Kraków wie, że najtaniej okazijną maszynę do pisania kłpisz u Löwenstina, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 162-50. 5679kr

TAPCZANY, otomany, rozkładanki, materace włósienne, łóżka dziecięce, polowe, leżaki polowe po niskich cenach: Zakład Tapicerski Bardacha, Kraków, Krakowska 44, telefon 174-83. 3914g

### MATRYMONJALNE

PANNA lat 22, gospodarna, uczciwa, posag 5.000 Zł. pozna pana fachowca lub na stanowisku o dobrym charakterze Korezpondencje do Adm. „N. Dziennika“ pod „Szatynka“. 3909g

## RABKA TEL 18

Pierwszorządny komfortowy PENSJONAT

## SWIT

POD ZARZĄDEM HENRYKA BECKA

Cały rok otwarty

Uprasza się o wcześniejsze zamówienia na sezon letni.

Kąpiele solankowe we willi.

Na żądanie prospekty

Idealny wypoczynek dzieci nad Morzem Polskim umożliwiają

## RADOSNA KOLONJA ŻYDOWSKA

prowadzona przez kwalifikowane siły pedagogiczne. Otwarcie: 20 czerwca br. (Dziennie zł 5). Kąpiele piaskowe, słoneczne, powietrzne (Rytmika). Zabawy. Smaczny i obfity wikt (5 razy dziennie). Liczba miejsc ograniczona. Informacji udziela Sara Günsberg Bielsko Kolejowa 16. 843k

# 50% ZNIŻKA CEN DROBNYCH OGŁOSZEŃ

## OBECNE CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH:

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr.

Dla poszukujących pracy . . . **5** gr.

### POSAD POSZUKUJĄ

**KWALIFIKOWANA** krawcowa szyje w domach po niskich cenach. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika“ pod „ZDOLNA“.

3912g

**POSZUSUJĘ** posady kierownika za kaucją, względnie przystąpię do przedsiębiorstwa w charakterze spółnika z współpracą i kapitałem do 10.000 zł. Zgłoszenia do Adm. Now. Dzien pod „Egzystencja 6940“.

3881g

**ZDOLNA** freblanka, wia dająca językiem polskim, niemieckim, przyjmie pojadę na wyjazd lub w miejscu do dzieci lub choro osoby. Zgłoszenia pod „Sympatyczna“ do Adm. „N. Dziennika“.

3919g

**FACHOWIEC** branży spożywczo-cukierniczej — przyjmie zastępstwo poważnych firm. Zgłoszenia: „Gwarancja“ do Adm. „N. Dziennika“.

3928g

**RUTYNOWANY** znawca ksiąg, organizuje, bilansuje, — załatwia sprawy podatkowe. — Przyjmuje pracę stałą lub dorywczo. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ „Rzeczoznawca“.

3928g

**MŁODZIEŃC** lat 19, z lepszej rodziny, obznajomiony z buchalterją, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość w Adm. „Now. Dziennika“ pod „Uczciwy 7047“.

3930g

**FACHOWIEC** z branży papierniczej — (spożywczej) poszukuje pracy ewentualnie inkasenta, agenta lub magazyniera. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Chacka“.

3929g

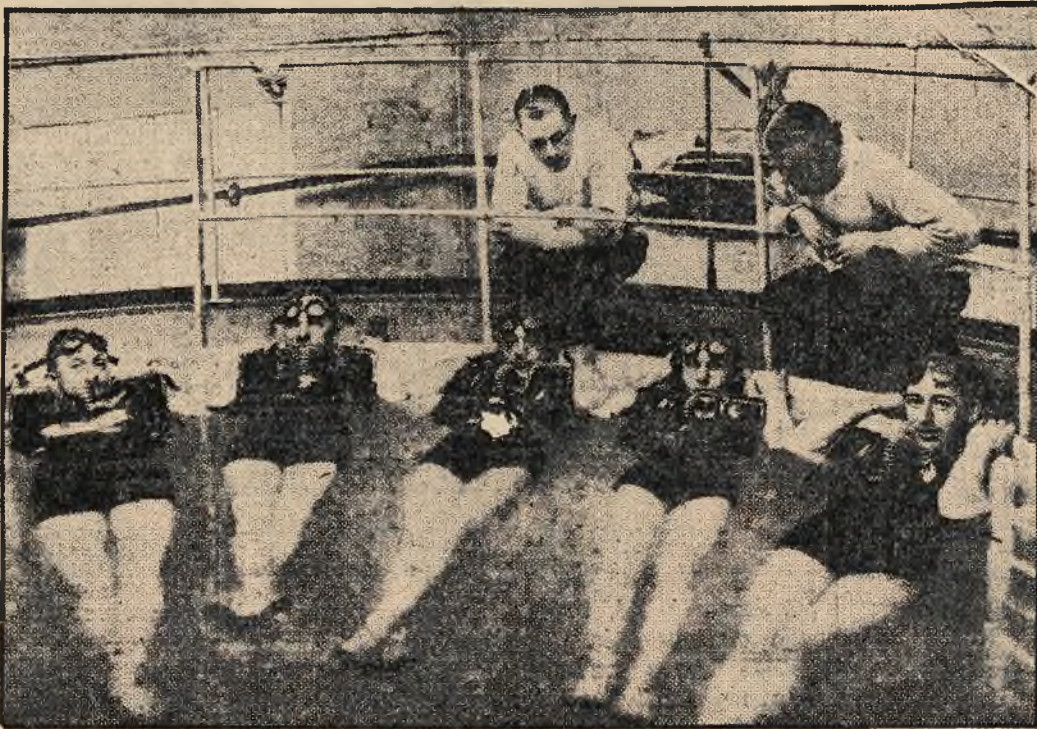
**BUCHALTER**-bilansista, korespondent poszukuje pracy półdniowej. Zł. 75 miesięcznie. — Kraków. Skrytka 188.

3909g

**PIELĘGNIARZ** zawodowy (Zyd), — z praktyką szpitalną i prywatną, poszukuje pielęgniarki. Miejscowość obojętna. Pierwszorzędne referencje. — Zgłoszenia pod „Zaufany pielęgniarski“ do Adm. „N. Dziennika“.

3923g

### Angielskie łodzie podwodne wyposażone w aparaty do nurkowania



Załoga angielskich łodzi podwodnych wyposażona została w aparaty, umożliwiające przebywanie pod wodą przez dwie godziny.

### WOLNE POSADY

**PIERWSZORZĘDNA** Restauracja w Krakowie poszukuje zdolnej panny do bufetu. Zgłoszenia pisemne pod „Bufetowa“ do Adm. „N. Dziennika“.

3893g

**PRAKTYKANTKA** do biura elektrotechnicznego potrzebna. Zgłoszenia pod „Praktyka 1934“ do Adm. „N. Dziennika“.

3922g

**CHŁOPCA** z ukończoną szkołą przyjmie Skład maszyn — gramofonów, rowerów: The Krischer, Kraków, Florjańska 9.

3940

**KASJERKE**, obeznaną z wszelkimi czynnościami biurowymi, przyjmie — Skład gramofonów, maszyn do szycia — rowerów The Krischer, Kraków, Florjańska 9

3940

**KRAWCZYŃNIE** samodzielne, bardzo zdolne — poszukiwane. Zgłoszenia Kraków, Gertrudy 10 — drzw. 3.

3921g

### LOKALE

**DO wynajęcia** słoneczne 2 pokoje, kuchnia, pełny komfort. Wiadomość: ul. Smocza 10.

3913g

**2 UBIKACJE** parterowe w oficynie do wynajęcia, Kraków, Lubicz 30.

5883k

**PIĘĆ** pokoi, pełny komfort, I. piętro, Starowiślna 64 do wynajęcia. — Wiadomość telef. 167-25.

5890kr

**LOKAL** fabryczny, ul. Syrokomli oraz pokój z piecem kuchennym zaraz do wynajęcia: Kraków. telef. 167-25.

5891kr

**POKÓJ** na atelier rysownicze, duży, jasny, blisko ulicy Grodzkiej, poszukiwany. — Zgłoszenia tel. 164-74.

5909kr

**POKÓJ**, osobne wejście, do wynajęcia — Studencka 4, mieszkanie 5.

3926g

**LOKAL** przemysłowy 4 ubikacje, od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość: Wrzesińska 5/3.

5902kr

**KRAWCZYŃNIE** z praktyką zagraniczną (garderoba dziecięca) poszukuje roboty do domu: Kraków, ul. Dolne Młyny 9, m. 6.

3877g

**HAFTUJĘ**, szyję dziełkę, wyprawy ślubne Szybie bluzek, pyjam, szlafroków. Stockowa, Dietla 50. II p.

3867g

### RÓŻNE

**FORTEPIANY**-PIANINA stroje, naprawiam tanio, oraz kupuję zniszczone. Rom. Boż. Ciała 10 tel. 166-2.

3881g

**SANATORJUM** „Salus“ Kraków, przyjmuje na stały pobyt. Ceny niskie!

5825kr

**PANIE I PANOWIE** naprawiają swą garderobę w „POGOTOWIU KRAWIECKIM“, Kraków Grodzka 6, telef. 180-58. Uszkodzenia wszelkiego rodzaju ceruje bez śladu specjalista-tekacz. Do kładna naprawa chemiczne czyszczenie. Prasuje, odkurza na poczekaniu. Wykonanie szybko i tanie. — Odbiór i dostawa bezpłatnie.

5888kr

**RACJONALNA** i systematyczna — pielęgnacja włosów usuwa radykalnie **ŁUPIEŻ** — wpływa na zwiększony **ROST WŁOSÓW** — zapobiega skutecznie **ŁYSINIE** - **INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“** — Kraków, ul. Piłsudskiego (Wolska) 11. — Telefon 177-57. Porady bezpłatnie.

5164kr

**WYTWÓRNA KAJA-KÓW** — wiośń, posiada gotowe — na zamówienie: Kraków, **PODZAMCZE 30**.

5896kr

**ELEGANCKI PAN** daje sobie szyć **SPODNIE** tylko u specjalisty **KESTENBAUMA**, Stradom 5, oficyny. Ceny przystępne.

3920g

### ZDROJOWISKA

**KROŚCIENKO** n/Dunajcem. Willa „**KWIATEK**“ pięknie położona. Kuchnia rytualna. **CENY NISKIE**.

5879kr

**SZCZYRK** koło Bielska. Pensjonat „**BAJKA**“ poleca pokoje, duże i słoneczne. Kuchnia ściśle rytualna pod zarządem B. Wolfowej i E. Panzer.

5694kr

**MUSZYNA**. Najpiękniejszy pensjonat „**HANKA**“ już otwarty. Pokoje słoneczne z balkonami. — Ogród kwiatowy, sad polana, blisko plaża. Do 20 czerwca ryczałt: Pobyt 3 tygodniowy z kąpielami, taksa, wykwiatem utrzymaniem — **ZŁ. 160**. Codziennie darcinigi znakomitego zespołu. **BRAUNÓWNA**.

5731kr

**RABKA**. Willa „**WARNA**“, — pierwszorzędny pensjonat — dla dzieci i starszych, pod kierownictwem Loli z Becków Herzogowej, — **JUZ OTWARTY**.

3837g

**ZAKOPANE**. — Pensjonat dla dzieci, Marji Rubinsteinowej. Jeszcze kilka miejsc wolnych.

5784kr

**PRZYSTĄPIĘ** jako spółniczka do dzierżawy pensjonatu. Wiadomość w Adm. „N. Dziennika“ pod „Godna pani“

3915g

**SPECJALNY DZIAŁ** — **PORCELANY I SZKŁA** dla **PENSJONATÓW**, — **RESTAURACYJ I KAWIARN** tylko w firmie **J. DIENER**, Kraków, ul. **SZEWSKA 20**. — Wielki wybór. Ceny fabryczne.

5812kr

### NAUKA I WYCHOWANIE

**DO ANGIELSKIEGO** parterów zaawansowanych szukam. Kurs Karmela. Koletek 3.

3927g

**STENOGRAFJI** najszybciej, najnowszą metodą skróconą, wyucza najpewniej Zofja Schöngutówna, Rzeszowska 5 m. 5.

3903g

**PROFESOR** Spitz, Sołtyka 11, naucza hebrajskiego, — przedmiotów szkół powszechnych, średnich, handlowych, stenografji, matura, 10 Zł. miesięcznie. Można za wiadomości pocztówką.

3906g

**PRENUMERATA:** w Krakowie bez odnosz. miesięcz. Zł. 6<sup>00</sup>, kwart. Zł. 18<sup>00</sup>  
 W Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6<sup>20</sup> „ „ 18<sup>60</sup>  
 Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6<sup>60</sup> „ „ 19<sup>80</sup>  
 Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10<sup>00</sup> „ „ 30<sup>00</sup>

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone

**OGŁOSZENIA.** Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 74 milimetr. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów **CENY** w złotych: 1 strona 1<sup>25</sup>. — Tekst 1<sup>—</sup>. Nadesłane 0<sup>75</sup>. — Za tekstem 0<sup>25</sup>. — Drobne od słowa 0<sup>10</sup> gr. Dla poszukujących pracy 0<sup>5</sup> gr. Gratulacje 1<sup>50</sup>. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za druk kolor. 50%